

Belgrad 77

Plątek był ostatnim dniem części inauguracyjnej belgradzkiego spotkania zasadniczego. Jako ostatni deklaracje inauguracyjne złożyli w tym dniu przedstawiciele: Watykanu, Węgier, NRD, Malty, Monaco, Belgii, Włoch, Cypru, Danii i Republiki Irlandzkiej.

Od poniedziałku 10 bm. delegacje zbierają się będą po dwa razy dziennie na posiedzeniach zamkniętych. Prawdopodobnie każdemu z rozdziałów aktu końcowego poświęci się po trzy posiedzenia. Zostaną także powołane odpowiednie pomocnicze ciała robocze.



Wyd. A, sobota 3 i niedziela 9 października 1977 roku, Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Skrót referatu Biura Politycznego KC PZRR pt.

„O wyższą efektywność gospodarowania, o lepsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy”

wy ogłoszonego na IX Plenum KC przez Edwarda Gierka zamieszczamy na stronie 3 i 4

Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła nową Konstytucję Kraju Rad DEPEZA Z POLSKI

W WIELKIM PALACU KREMLOWSKIM ZAKOŃCZYŁA SIĘ W PIĄTEK 7 PAŹDZIERNIKA NADZWYWCZAJNA VII SESJA RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR, KTÓRA PODJĘŁA HISTORYCZNĄ DECYZJĘ — JEDNOMYŚLNIE UCHWAŁIŁA NOWĄ KONSTYTUCJĘ ZSRR.

Na wspólnym posiedzeniu obu izb parlamentu radzieckiego — Rady Związku i Rady Narodowości, deputowani gorącymi oklaskami powitali przywódców partii i państwa z Leonidem Breżniewem i Aleksiejem Kosyginem. Posiedzenie otworzył przewodniczący Rady Związku, Aleksiej Szytkow.

Następnie Leonid Breżniew przedstawił w swym sprawozdaniu rezultaty prac komisji redakcyjnej oraz scharakteryzował przebieg debaty parlamentarnej nad projektem nowej Konstytucji, zaznaczając, że w dyskusji zabralo głos 82 deputowanych, reprezentujących wszystkie warstwy pracujących i wszystkie republiki. Komisja redakcyjna z ogromnym zadowoleniem odnotowuje fakt — powiedział L. Breżniew — że wszyscy deputowani występujący w dyskusji poparli projekt Konstytucji. Wyrażając opinie milionów swych wyborców, zdecydowanie opowiedzieli się za jej uchwaleniem. L. Breżniew zreferował następnie szereg konkretnych wniosków przedstawionych w trakcie dyskusji parlamentarnej, które postanowiono uwzględnić i włączyć w formie uzupełnień do Konstytucji. Nastąpił uroczysty moment głosowania — oddzielnie nad wstępem i każdym z dziewięciu rozdziałów projektu Konstytucji oraz nad jego całością. Nowa Konstytucja ZSRR zostaje jedomyślnie przyjęta. Rada Najwyższa ZSRR jedomyślnie uchwala również deklarację, która stwierdza, że Konstytucja wchodzi w życie z dniem 7 października 1977 r. (Omówienie tekstu Konstytucji ZSRR prasa zamieści w terminie późniejszym).

Następnie zabiera głos Leonid Breżniew. Wyrażając wolę narodu radzieckiego — mówi — Rada Najwyższa ZSRR uchwala nową Konstytucję pierwszego w świecie ogólnonarodowego państwa socjalistycznego. Konstytucyjnie zatwierdzony został nowy, historyczny etap w naszym marszu do komunizmu — zbudowanie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Komitet Centralny KPZR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR uważają, iż istnieje podstawa, aby dzień uchwalenia nowej Konstytucji obchodzić w ZSRR jako dzień upamiętniający jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu narodu radzieckiego. Dlatego też przedkładać wam do rozpatrzenia projekt ustawy o ogłoszeniu dnia 7 października świętem ogólnonarodowym — Dniem Konstytucji ZSRR.

Obecnie, kiedy Konstytucja została uchwalona, należy dokładnie określić w specjalnej ustawie tryb wprowadzenia jej w życie. Projekt tej ustawy został wam przedłożony. Z chwila uchwalenia tej ustawy, tzn. z dniem dzisiejszym, Konstytucja zaczyna istnieć, być funkcjonować. Oznacza to — kontynuował L. Breżniew, że każdy artykuł, każde miejsce zawarte w Konstytucji jest natychmiast obowiązkowe w praktyce, w powszechnej i codziennej działalności wszystkich organów i funkcjonariuszy państwowych, wszystkich obywateli radzieckich.

Konstytucja powinna się stać i stanie się potężnym motorem dalszego rozwoju i pogłębienia socjalistycznej demokracji.

Nawiązując do inicjatywy twórczej, aktywności zawodowej i politycznej, jakie wywołała sama dyskusja nad projektem nowej Konstytucji, L. Breżniew stwierdził, iż powinny się one nadal rozwijać i przybierać konkretne formy coraz szerszego uczestnictwa obywateli w życiu ich ogólnonarodowego państwa. (Dalszy ciąg na str. 2)

Strategia partii odpowiada potrzebom i dążeniom narodu

IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR rozpoczęło obrady

7 bm. w Warszawie rozpoczęło się IX plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC Edward Gierek.

- Na porządku dziennym 2-dniowych obrad: - referat Biura Politycznego KC „O wyższą efektywność gospodarowania, o lepsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy”; - przyjęcie uchwały w sprawie zwołania II Krajowej Konferencji PZPR.

Zebrań minuta milczenia uczcili pamięć zmarłych zasłużonych działaczy partyjnych: członka KC, I sekretarza KW PZPR w Lublinie Ryszarda Wójcika, zastępcę członków KC: ministra przemysłu lekkiego — Tadeusza Kunickiego i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie — prof. dr. Mieczysława Karasia, członka Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR — Jana Kiełczy.

Otwierając obrady, I sekretarz KC PZPR podkreślił, że obecne posiedzenie Komitetu Centralnego poświęcone jest kontroli realizacji uchwał V i VI Plenum, które określiły co należy zrobić, by zapewnić konsekwentną kontynuację linii VI i VII Zjazdu w nowych warunkach wewnętrznych i zewnętrznych, w jakich rozwija się nasz kraj. IX Plenum dokonuje oceny wykonania zadań postawionych w tych uchwałach. E. Gierek wskazał, że kontrola wykonania jest jednym z zasadniczych warunków osiąganych celów. Stąd ona musi być narzędziem konfrontacji teorii z praktyką, sprawdzania trafności decyzji oraz oceny sprawności działania ludzi i instytucji. Partyną kontrola to nieodłączny element systemu demokracji socjalistycznej, skuteczny oręż w walce o wyższą jakość pracy i warunków życia, o wysoką efektywność i racjonalne gospodarowanie; to skuteczny oręż w eliminowaniu biurokratycznych schorzeń, partykularizmu, braku dyscypliny i lekceważenia obowiązków. To również cenna pomoc w działalności aparatu administracyjnego i gospodarczego. Kontrola taka wszystkie ogniwa partii prowadzi od dawna i na co dzień. Praca zespołowa, które przygotowywały materiał przedłożony członkom Komitetu Centralnego — stwierdził E. Gierek — oparta więc była o wypracowane formy, o bogate doświadczenia, wzięło w niej udział tysiące działaczy i aktywistów PZPR oraz członków bratnich stronnictw politycznych i ludzi bezpartyjnych. Problemy realizacji uchwał V i VI Plenum poruszane były także szeroko w telewizji, radiu i prasie.

W pierwszym punkcie porządku obrad, podczas gdy import z Japonii (w porównaniu z analogicznym okresem ub. r.) wzrósł o 85,5 proc. i ukształtował się na poziomie 635 mln dolarów. W tym też kontekście zostały także przedyskutowane środki, jakie należałoby podjąć z obu stron dla zapoczątkowania kooperacji przemysłowej, zwiększenia wymiany handlowej oraz rozpoczęcia współpracy na rynkach trzecich. Obrady zakończono podpisaniem protokołu.

W Warszawie zakończono zostały trzydniowe obrady komitetów gospodarczych Polska — Japonia poświęcone problematyce aktywizacji wzajemnych stosunków gospodarczych. W trakcie obrad komitetów i podczas spotkań dwustronnych w ministerstwach branżowych, zwracano m.in. uwagę na przeszkody hamujące szybszy rozwój polskiego eksportu na rynek japoński. W okresie 8 miesięcy br. nasz eksport do Japonii wzrósł zaledwie o 8,5 proc. — do poziomu 110 mln dolarów.

Obrady radziecko-chińskiej komisji d/s żeglugi

W dniach od 27 lipca do 6 października br. w miejscowości Heihe w ChRL odbyło się XX posiedzenie mieszanej radziecko-chińskiej komisji d/s żeglugi. Strony uzgodniły plan prac nawigacyjnych na lata 1977-1978, zawierający wytyczne w zakresie polepszenia warunków żeglugowych. Ponadto omówiono i przyjęto nowe przepisy żeglugowe na rzekach granicznych. Kolejne, XXI posiedzenie mieszanej komisji odbędzie się w Związku Radzieckim.

dziennego I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wygłosił referat Biura Politycznego Komitetu Centralnego „O wyższą efektywność gospodarowania o lepsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy”.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad referatem. W pierwszym

Święto przyjaciół za Odrę

7 października Niemiecka Republika Demokratyczna obchodziła święto narodowe, 28 rocznicę powstania pierwszego na ziemi niemieckiej państwa robotniczo-chłopskiego uczczono w godzinach przedpołudniowych wielką defiladą oddziałów narodowej armii ludowej. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. W godzinach wieczornych Komitet Centralny SED, Rada Państwa i Rada Ministrów NRD wydały przyjęcie w sali Pałacu Republiki dla zasłużonych przedstawicieli świata pracy oraz członków korpusu dyplomatycznego. W stolicy NRD jak i w innych miastach kraju odbyły się liczne imprezy rozrywkowe, kulturalne i sportowe.

Zakończenie polsko-japońskich rozmów gospodarczych

W Warszawie zakończono zostały trzydniowe obrady komitetów gospodarczych Polska — Japonia poświęcone problematyce aktywizacji wzajemnych stosunków gospodarczych. W trakcie obrad komitetów i podczas spotkań dwustronnych w ministerstwach branżowych, zwracano m.in. uwagę na przeszkody hamujące szybszy rozwój polskiego eksportu na rynek japoński. W okresie 8 miesięcy br. nasz eksport do Japonii wzrósł zaledwie o 8,5 proc. — do poziomu 110 mln dolarów.

Sesja naukowa w Lublinie

Belgia i Polska w ciągu wieków

Katolicki Uniwersytet Lubelski oraz dwa belgijskie uniwersytety katolickie: Louvain i Leuven zorganizowały w Lublinie wspólną sesję naukową, poświęconą problemom stosunków polsko-belgijskich na przestrzeni dziejów. 7 bm. wygłoszono cztery referaty: prof. Leopold Genicot z Louvain omówił kontakty religijne między Polską i Belgią w czasach średniowiecza, dr Andrzej Borowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie zreferował stosunki polsko-belgijskie w czasach

dnia obrad głos zabrali: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Koninie Tadeusz Grabski; członek KC, dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu Lechosław Gruszczyński; członek KC, sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Legowski; członek KC, członek zarządu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Plebanka, woj. wrocławskie Bronisław Antekki; zastępca członka KC, sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Witold Dryll; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Elblągu Antoni Polowinski; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze Mieczysław Hebda; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Zakładach Porcelany i Porcelitu w Chodzieży, woj. pilskie Zbigniew Skoczylas; zastępca członka KC, minister handlu wewnętrznego i usług Adam Kowalik; członek KC pończoszniczy w Zakładach Przemysłu Pończosznego „Feniks” w Łodzi — Urszula Piażewska; członek Biura Politycznego KC, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek; członek KC, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olaszewski; członek KC, ślusarz w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, woj. kieleckie, Władysław Pajek; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Słupsku Stanisław Mach; zastępca członka KC, wojewoda kaliski Zbigniew Chodyła; członek KC, dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej Osowa

wa Sien, woj. leszczyńskie, Edmund Apolinariski; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Radomiu Janusz Prokopiak; członek KC, minister pracy, plac i spraw społecznych Tadeusz Rudolf i członek KC, I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR Wit Drapich.

Obrady zostaną wznowione dzisiaj.

CO DZIEŃ NIESIE

W 281 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.48, zajdzie zaś o godz. 16.58.

Imieniny obchodzą DZIS: Pelagia, Brygida JUTRO: Dionizy, Ludwik

Dyżurny synoptyk W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: bezchmurnie i zachmurzenie małe. Temperatura od 8 do 22 st. C. Wiatry słabe przeważnie z kierunków południowo-wschodnich. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 741,2 mm.

Ważniejsze rocznice 1897 — Ur. F. Malinowski, działacz ruchu robotniczego 1932 — Szósty, ostatni zjazd Komunistycznej Partii Polski 1942 — Akcja „Wieniec” — zespoły dywersyjne AK niszczyły trasy kolejowe na wszystkich liniach, wychodzących z Warszawy.

Taka sobie myśl Miłość karmi się muzyką. Uśmiechnij się

W Brighton Callaghan uzyskał akceptację dla polityki rządu

W Brighton zakończyły się 7 bm. doroczne obrady zjazdu Partii Pracy. W ostatnim dniu obrad zjazd wyraził zaniepokojenie wyścigiem zbrojeń atomowych, stwarzającym szczególne ryzyko dla W. Brytanii i w razie konfliktu atomowego. Zapełniano do rządu o zwiększenie dynamiki państwowego sektora gospodarczego i zwiększenie inwestycji w tym sektorze, co ułatwi walkę z bezrobociem. Zjazd zaskoczył obserwatorów brakiem staré lewicy partyjnej z centrum i prawicą partii oraz łatwością, z jaką premier James Callaghan uzyskał akceptację dla polityki gospodarczej swojego rządu, która dotychczas nie przynosiła żadnych pozy-

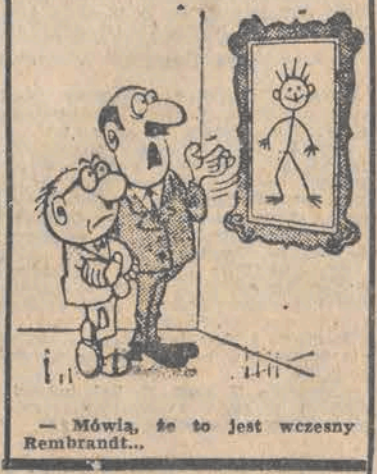
tywnych rezultatów na froncie walki z bezrobociem. Tegoroczny zjazd zamknął ostatecznie kwestie dyskusji na temat celowości brytyjskiego uczestnictwa we Wspólnym Rynku, które toczono były w łonie Partii Pracy przez ostatnie 15 lat. Konferencja Labour Party zaskoczyła brytyjskie członkostwo w EWG, wysuwając tylko żądania korektur pewnych szczegółowych zasad funkcjonowania Wspólnego Rynku, przede wszystkim — wspólnej polityki rolnej.

Stosunek sił w nowo wybranej najwyższej władzy Partii Pracy — Krajowym Komitecie Wykonawczym pozostał bez zmian.

Skomplikowana sytuacja w Indiach

Sąd stanowy w Delhi zgodził się 4 bm. rozprawić odwołanie sądu indyjskiego od decyzji sądu niższej instancji, który 4 bm. zwolnił z aresztu b. premiera Indii Indire Gandhi, oskarżoną o nadużycie władzy. Sąd stanowy nie wyznaczył jednak terminu następnego posiedzenia i rozpatrzenie odwołania rządowego może potrwać kilka tygodni. Aresztowanie pani Gandhi przez rządowe biuro śledcze i zwolnienie jej przed sąd po 16 godzinach skomplikowało i tak już zawalą i płynną sytuację polityczną w Indiach. Zaostrzyło rozbieżności w rządzącej

partii Janata, która w ciągu 6 miesięcy od objęcia władzy nie zdołała uzgodnić spójnej polityki społeczno-gospodarczej i wskutek tego nie podjęła żadnych stanowczych kroków w celu spełnienia takich obietnic przedwyborczych, jak likwidacja bezrobocia czy zahamowanie drożyzny. W dzień po zwolnieniu pani Gandhi ogłoszono, że ważne posiedzenie kierownictwa Janaty zwołane na połowę października w celu opracowania zasad polityki gospodarczej, zostało odwołane. Zdaniem obserwatorów część polityków Janaty uważa, iż rząd nie powinien być aresztować pani Gandhi.



— Mówią, że to jest wczesny Rembrandt...

Dyskusja na IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR

Tadeusz Grabski

— członek KC i sekretarz KW PZPR w Koninie;

Okres dzielący nas od V i VI plenarnych posiedzeń KC charakteryzował się w woj. konińskim wzmocnieniem wysiłkiem i rytmem pracy. Oczywiście prawdą o tym, że nikt, zwłaszcza w okresie przyspieszonego rozwoju, nie ubezpiecza nas przed ryzykiem, nastaniem trudności, trafiała do umysłów społeczeństwa. Bardzo istotne znaczenie w kształtowaniu zaangażowanych postaw ludzi pracy odegrały i spełniają nadal idee moralne i patriotyczne treści III i VII Plenum. Dzięki takim postawom zrodziły się cenne inicjatywy załóg robotniczych.

Jedną spośród wielu przyczyn naszych obecnych kłopotów płatniczych i niepełnego realizowania zadań eksportowych, jest niedostateczna efektywność wielu zakupów, w tym również licencyjnych. Nie zwiększamy też udziału eksportu z produkcji licencyjnej.

Sprawą pierwszoplanową jest też zahamowanie procesu pewnego obniżenia efektywności inwestowania. Doskonale politykę i działalność w inwestycjach, trzeba przywrócić na właściwą rangę i autorytet planom inwestycyjnym: 5-letniemu i rocznemu. Zbyt duży występuje tu odstępstw. Sytuacja inwestycyjna państwa nie pozwala na rozszerzenie ich zakresu, niech więc będzie to plan mniej szej, ale pewny.

W materiałach z dzisiejszego plenum partia i społeczeństwo poszukiwać będą odpowiedzi na liczne nurtujące je pytania. Jest więc sprawa w niechętnie ważna, by odpowiedź nie dawała społeczeństwu wyobrażenie o skali podejmowanych decyzji i wysiłków na rzecz kontynuacji kierunków wytyczonych na V i VI Plenum KC.

Lechosław Gruszczyński

— członek KC, dyr. Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu

Na kolejnym plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego analizujemy realizację uchwał podjętych wcześniej przez partię. Dobra to praktyka w naszej działalności.

W materiałach z dzisiejszego plenum partia i społeczeństwo poszukiwać będą odpowiedzi na liczne nurtujące je pytania. Jest więc sprawa w niechętnie ważna, by odpowiedź nie dawała społeczeństwu wyobrażenie o skali podejmowanych decyzji i wysiłków na rzecz kontynuacji kierunków wytyczonych na V i VI Plenum KC.

Przeprowadzone analizy wykazały jednocześnie, że obrzyliśmy wkład materialny, ilościowy i jakościowy w gospodarce narodowej. W liczących przydatkach wysuwamy na kierownice stanowiska nowa kadra, mająca lepsze umiejętności fachowe, wyższe umiejętności wdrażania nowych, postępowych i efektywnych form i metod gospodarowania.

Przebieg realizacji planu inwestycyjnego, mimo szeregu osiągnięć — tempo realizacji planu nie nadąża za potrzebami życia. W odczuciu społecznym odnosi się to szczególnie do spraw rynku i budownictwa mieszkaniowego.

Zdzisław Legomski

— członek KC, sekretarz KW PZPR w Katowicach

Po V i VI Plenum KC PZPR katowicka wojewódzka organizacja partyjna szczególnie wiele uwagi poświęcała problemom rozwoju bazy paliwo-energetycznej i surowcowo-materialnej, a także zwiększaniu dynamiki eksportu. W ciągu trzech kwartałów br. zabiegłyśmy o dodatkowe produkcje wartości 6,4 mld zł, co umożliwiło do końca br. osiągnięcie wartości produkcji około 428 mld zł, tj. wielkości dotychczas nie notowanej. Pomyślnie realizowany jest również podwyższenie o blisko 200 mln zł dew., tegoroczny plan eksportu.

W osiągnięciu te sukcesywny wkład mają górniczy, którzy w ciągu 3 ubiegłych miesięcy br. wydobyli o 4,5 mln ton węgla więcej, niż w tym samym okresie ub. r. W ciągu 3 ubiegłych kwartałów wyeksportowano o około 1 mln ton węgla więcej oraz dostarczono go na rynek wewnętrzny o ponad 900 tys. ton więcej, niż w analogicznym okresie ub. r. W roku przyszłym górnictwo ma wydobycić blisko 192,5 mln ton węgla.

Bronisław Anteki

— członek KC, członek zarządu Rolbanka w woj. wrocławskim

Wrocławską wojewódzka organizacja partyjna od samego początku na dawała i nadal daje szczególną rangę wprowadzaniu w życie uchwał V i VI Plenum KC PZPR. Praca ta na wielu odcinkach działalności gospo-

darczej przynosi pozytywne rezultaty. W zdecydowanej większości przedsięwzięcia przemysłowych i budowlanych przyspieszamy tempa rozwoju i produkcji, z myślą o potrzebach rynku zwiększamy udział

produkcji rynkowej do blisko 40 proc. w całości produkcji sprzedanej. Obok korzystnych zmian w strukturze produkcji, poprawiła się również jej jakość oraz wzrosła efektywność gospodarowania.

Coraz energiczniej i skuteczniej rozwiązujemy wiele problemów w rolnictwie woj. wrocławskiego. W dążeniu do dalszego rozwoju hodowli zwierząt gospodarskich, które go pogłowie w br. niezmiernie wzrosło, zwracamy szczególną uwagę na intensyfikację gospodarki paszowej. W tym roku zasiano np. w woj. wrocławskim 4-krotnie więcej poplonów ozimych i 6-krotnie więcej kukurydzy — niż w 1975 r. wzrosła też powierzchnia uprawy roślin zbożowych. Ponadto zebrano w tym regionie o około 20 proc. siana i 15 proc. koniczyzny, lutywny więcej, niż w roku ubiegłym. W miarę korzy-

stna sytuacja paszowa stwarza więc przesłanki do dalszej systematycznej odbudowy pogłowia bydła i trzody chlewnej.

Dorobek ten nie przesłania nam jednak ujemnych zjawisk w życiu społeczno-gospodarczym województwa. Szczególny wysiłek potrzebny jest dla pełnej realizacji tegorocznych zadań w zakresie sprzedaży produkcji przemysłowej oraz przewyższenia trudności kooperacyjnych będących barierą w zwiększeniu dostaw rynkowych i eksportowych.

W eliminowaniu istniejących jeszcze napięć i trudności wielką wagę przywiązujemy do dalszego wzmożenia kontrolnej funkcji partii i jej wojewódzkiej organizacji, zwłaszcza w zakresie konsekwentnej realizacji wszystkich uchwał i decyzji.

Witold Dryll

— zastępca członka KC, sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR.

Ocenę dokonaną w referacie Biura Politycznego KC zbieżnie są z opiniami szerokiego aktywny partyjnego i z oddziałami społecznymi.

W aglomeracji warszawskiej panuje klimat zrozumienia i spróby dla założeń i celów manewru gospodarczego; aktywnie realizowane są wynikające zeń zadania.

Na czoło problemów wymagających rozwiązania w stołecznym regionie wysunęła się dysproporcja pomiędzy stale rosnącą ilością miejsc pracy we wszystkich działach naszego gospodarki, a malejącymi z każdym rokiem możliwościami ich pełnego obsadzenia.

Krytycznie oceniamy sytuację w dziedzinie rozwoju infrastruktury technicznej i budownictwa mieszkaniowego. Znaczące występujące tu dysproporcje wywołują ujemne reperkusje społeczne. Podjęto już decyzje ograniczające tempo realizacji niektórych mniej pilnych inwestycji przemysłowych; zaś silny i środki przesunęto na budowę niektórych

ważnych obiektów miejskich — szczególnie na budownictwo mieszkaniowe.

Mamy świadomość, że to dołero pożytki drogi. Realizacja założeń manewru i uzyskanie trwałych efektów wymaga zdecydowanego działania, konsekwencji i uporu na każdym stanowisku pracy. Konieczna jest wszechstronna pomoc i wsparcie tych działań przez ogólną centralną administrację państwową.

Obrady IX Plenum wzbudziły ogromne, zrozumiałe zainteresowanie. To dobrze. W niektórych jednak kręgach — jak oceniamy — wiąże się z plenum nadmierne oczekiwanie. Wynikają one na ogół z własnej błędności z przekonania, że samo odbycie plenum rozwiąże trudności i napięcia. Zdecydowanie przeciwnym są takim postawom. Umocniamy przekonanie, że o warunkach naszego życia decyduje nasza praca. Te właśnie problemy stawiamy się w toczącej się partyjnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Antoni Połowniak

— zastępca członka KC, i sekretarz KW PZPR w Elblągu

Program społeczno-gospodarczy rozwoju regionu elbląskiego, opracowany zgodnie z uchwałą V Plenum KC partii realizujemy — w miarę upływu czasu — coraz skuteczniej. Koncentrujemy się na powiększaniu produkcji rynkowej i eksportowej, a poziom kwalifikacji kadr i wyposażenia technicznego zakładów w naszym województwie stwarza realne ku temu szanse. Istotnym warunkiem powiększenia produkcji eksportowej jest usprawnienie zaopatrzenia materiałowego i powiązań kooperacyjnych. Sądzę, że znacznie więcej inicjatyw i operatywności muszą wykazać w tej dziedzinie resorty i zjednoczenia gospodarcze.

Oceniamy, że nie wykorzystane są jeszcze możliwości poprawy jakości i nowoczesności produkcji. Świadomość tych zagadnień staramy się uświadomić ludziom na wszystkich stanowiskach pracy. Najtrudniejszą sfera występuje w budownictwie, zwłaszcza mieszkaniowym. Rozwiązaniem prac polityczno-wychowawczych wśród załóg budowlanych, kładąc

wielki nacisk na podnoszenie kwalifikacji oraz autorytetu mistrzów i brygadistów. Skuteczność tych działań będzie jednak tym większa im szybciej pokona się barierę materiałową i niedostatków w wyposażeniu. W pracy organizacji partyjnej najwięcej czasu poświęcamy zagadnieniom intensyfikacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Z tym działem gospodarki wiążemy największe perspektywy rozwoju regionu. Szybkość wyzwalanie dużych możliwości elbląskiego rolnictwa wymaga jednak nakładów inwestycyjnych, zwłaszcza na meliorację, rozwój budownictwa zaopatrzeniowego w wodę oraz wyposażenie w ciężki sprzęt.

W wyniku kontroli i analiz przeprowadzonych przed obecnym plenum sformułowaliśmy zasadniczy wniosek, mówiący o potrzebie kontynuacji wysiłków nad powszechnym zrozumieniem istoty manewru gospodarczego oraz metod praktycznej jego realizacji przez wszystkie ogniwa życia społecznego i gospodarczego.

Mieczysław Hebda

— członek KC, i sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze

Pragnę zwrócić uwagę na potrzebę wprowadzenia innego systemu rozliczania rynkowej i eksportowej produkcji kooperacyjnej, bowiem obecny system preferujący wyrób finalny ulegał zacieśnieniu przedmiotów do wchodzenia w skład kooperacyjny. Decyzje VI Plenum KC PZPR spowodowały, że ostatnio więcej ziemi sprzedajemy rolnikom; nadal jednak istnieje problem intensywnego zagospodarowania ziemi przez sektor społeczny. Konieczna jest dalsza poprawa zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji.

Na froncie inwestycyjnym najmniejszą widoczne rezultaty realizowanego manewru gospodarczego. Miłośnicy znanymi administracyjnymi decyzjami o ograniczeniu tego frontu, jest on nadal wydłużony. Jedną z przy-

czyn jest niedoceniając inwestycji modernizacyjnych. Według naszych obliczeń przez modernizację można uzyskać podwojenie i niekiedy potrójne produkcji oraz poprawę jej jakości, a także — co ma głęboki sens społeczny — znacznie poprawić warunki pracy załóg.

Aby generalnie poprawić sytuację na odcinku inwestycji, trzeba się zdobyć na bolesne wprawdzie, ale konieczne cięcia: ustalić faktyczne, a nie teoretyczne możliwości zaopatrzenia materiałowego zdolności wykonawcze maszyn i urządzeń pochodzących z importu oraz dostosować do tego wielkość środków inwestycyjnych, zapewniając w pierwszym rzędzie realizację zadań

DEPESZA Z POLSKI

(Dokończenie ze str. 1)

Pragniemy — powiedział L. Bręzniew — aby obywatele ZSRR dobrze znali swe prawa i swobody, drogi i metody ich realizacji, aby potrafili wykorzystywać je w interesie budownictwa komunizmu, żeby jasno zdawali sobie sprawę, że łączą się one nierozdzielnie z rzetelnym wypełnianiem obowiązków obywatelskich.

Wejście w życie Konstytucji wymagać będzie realizacji szerokiego programu prac ustawodawczych. Obejmuje on przygotowanie szeregu ważnych aktów prawnych przewidzianych Konstytucją lub też wynikających z niej takich m. in. jak regulamin prac Rady Najwyższej, ordynacja wyborcza itp.

Mówca zwrócił uwagę, że wprowadzając zmiany i uzupełnienia w istniejącym ustawodawstwie należy wykorzystywać liczne konkretne uwagi i wnioski władz, prawa ustanowione w trakcie dyskusji nad projektem Konstytucji. Na szczególną uwagę zasługują wnioski dotyczące: ustanowienia związków podstawa ustawodawstwa mieszkaniowego i republikańskich kodeksów mieszkaniowych, ujęcia w aktach normatywnych praw załóg pracowniczych, obowiązków rodziców w zakresie wychowania i nauki dzieci itd. Proces doskonalenia prawa obejmuje oczywiście nie tylko ustawodawstwo, ale również republikańskie Podstawę tej pracy będą przygotowywane już projekty nowych konstytucyjnych republik związkowych i autonomicznych.

Stwierdzając, że dalszy rozwój i odnowa radzieckiego ustawodawstwa stawiają coraz wyższe wymagania wszystkim organom władzy, mówca podkreślił konieczność zdecydowanego poprawy stylu i metod pracy wszystkich organów państwowych, centralnych i terenowych oraz zwiększenia odpowiedzialności i inicjatywy każdego ognia, każdego pracownika aparatu państwowego, a także ściślejszego przestrzegania dyscypliny państwowej.

Z wejściem w życie nowej Konstytucji jeszcze bardziej wzrosło odpowiedzialność partii — kierownicej siły społeczeństwa radzieckiego. Konstytucyjne usankcjonowanie tej roli partii nie daje żadnych przywilejów jej członkom, ale przeciwnie, nakłada na nich jeszcze większe obowiązki.

Doświadczenie 60-letniego rozwoju na drodze Października potwierdza, iż nasza siła tkwi w niewzruszonej jedności partii i narodu. Jest to źródłem dalszego rozwoju socjalistycznej demokracji, wszystkich naszych sukcesów. Jest to gwarancja pełnego zwycięstwa komunizmu. Bezdziennie walczyć musimy, aby jeszcze bardziej umocnić i pogłębić tę wielką jedność — powiedział na zakończenie L. Bręzniew.

W dalszym ciągu obrad Rada Najwyższa uchwaliła dwie ustawy: „O ogłoszeniu dnia uchwalenia Konstytucji — 7 października — świętem ogólnonarodowym — Dniem Konstytucji ZSRR” oraz „O trybie wprowadzenia w życie Konstytucji ZSRR”.

Parlament radziecki wybrał następnego Wasiłija Kuźniecowa pierwszym zastępcą przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Porządek obrad sesji został wyznaczony. Wszyscy deputowani powstali, rozległy się dźwięki hymnu Związku Radzieckiego. Nadzwyczajna VII Sesja Rady Najwyższej ZSRR, która uchwaliła nową Konstytucję Kraju Rad, zakończyła obrady.

Z okazji uchwalenia nadzwyczajnej VII Sesji Rady Najwyższej ZSRR nowej Konstytucji ZSRR, pierwszej w świetle konstytucji państwa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego — Edward Giersek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz przeszli do Leona Brześniewa depesze gratulacyjne, w imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i rządu PRL, narodu polskiego i swoim własnym.

Komunikat Ministerstwa Łączności

Zarząd pocztowy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej powiadomił Ministerstwo Łączności, że okresowo wstrzymuje aż do odwołania wymianę poczty zagranicznej między naszymi krajami drogą morską.

Wymiana poczty drogą lotniczą odbywać się będzie bez żadnych zakłóceń.

Jak wynika z informacji uzyskanych przez PAP zaistniała sytuacja jest wynikiem kłopotów z rozładunkiem statków w portach morskich Stanów Zjednoczonych. Od pewnego czasu w Stanach Zjednoczonych ma miejsce strajk dokerów.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

JÓZEFA JAGIELŃSKIEGO
długoletniego pracownika „Społem” WSS w Łodzi, Zakład Obrotu Towarowego Nr 2 — Zasłużonego Pracownika Handlu, odznaczonego Srebrnym Krzyżem Zasługi, składają Rodzina

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ODDZIAŁOWA I WSPÓŁPRACOWNICY
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 października 1977 r. o godz. 16 na cmentarzu na Zarzawie.

Dnia 7 października 1977 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 82

S. + P. MARIA TRZEBIŃSKA
z domu SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 października br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

CÓRKA, SYN, ZIEĆ I WNUCZKA

Dnia 6 października 1977 roku, zmarła nasza najukochańsza Matka i Babcia

S. + P. EMILIA PAWLIKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 października 1977 r. o godz. 15.30 na Starym Cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej 74, o czym z głębokim żalem zawiadamiają

SYN, SYNOWA I WNUCZKA

Głównemu księgowemu

URSULI KULIGIEWICZ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają **DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KZ PZPR oraz PRACOWNICY ZPDz „OLIMPIA” ZAKŁAD A i B**

W dniu 4 października 1977 r. zmarł

MGR STEFAN TYNIEC
V-ce Prezes Koła Miejskiego nr 2 ZBoWiD Łódź-Widzew.

W Zmarłym tracimy cenionego i szczerze oddanego sprawcom ZBoWiD kolegę.

Wyrazy współczucia Rodzinie składa **ZARZĄD I CZŁONKOWIE KOŁA MIEJSKIEGO NR 2 ZBoWiD ŁÓDŹ-WIDZEW**

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 października 1977 r. o godz. 13.30 na cmentarzu Zarzew w Łodzi.

Wyrazy serdecznego współczucia

TOW. BOLESŁAWOWI OSIŃSKEMU
z powodu śmierci

MATKI

składają **DYREKCJA, KZ PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI I KOLEŻDY z FABRYKI SZLIFIEREK „PONAR-ŁÓDŹ”**

Wyprowadzenie drogiham nam zwłok nastąpi w dniu 10 października br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.

pozostaje pogrążona w głębokim smutku **ZONA i RODZINA**

Dyrektorowi Miejskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego w Łodzi

INŻYNIEROWI JANUSZOWI MUSIEROWICZOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają **DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz PRACOWNICY MPG w ŁODZI**

Wyrazy współczucia Mężowi i Rodzicom z powodu śmierci

KOL. ZOFII BARYSZ

długoletniej pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego w Łodzi, odznaczonej odznaką Zasłużonego Pracownika Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI I KOLEŻDY z MPG

SPORT SPORT SPORT SPORT

Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA
BOKS. IV Międzynarodowy turniej o „Złotą Łódkę” z udziałem reprezentantów Polski, CSRS, ZSRR, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, Grecji, Finlandii, w Pałacu Sportowym (północy) od godz. 17 (w niedzielę finały od godz. 11).

HOKEJ NA LÓDZIE: II liga Włókniarzy — Pogoń Siedlce, w Zgierzu godz. 20.30 (w niedzielę godz. 19.30), MP juniorów Boruta — Pomorzanie Toruń, w Zgierzu, godz. 8 (w niedzielę godz. 8).

PIŁKA KOSZYKOWA: II liga kobiet Widzew — Hutnik Kraków, Armii Czerwonej 80, godz. 18 (w niedzielę godz. 11).

PIŁKA SIATKOWA: Spotkanie juniorów Resursa — Anilana, sala przy al. Włókniarzy, godz. 16.

LUCZNICZWO: Okręgowe zawody na zakończenie sezonu, w Zgierzu, godz. 13 (w niedzielę od godz. 9).

TENIS STOŁOWY: Towarzyski mecz Tezca — Lichtentain (NRD), ul. Różyckiego, godz. 15.

ZAPASY: Strefowe eliminacje DMP juniorów grupy A w stylu klasycznym, ul. Krzyżowa od godz. 16.

NIEDZIELA
BOKS: IV Międzynarodowy Turniej o „Złotą Łódkę”, w Pałacu Sportowym (finały od godz. 11).

PIŁKA NOŻNA: Klasa Międzywojewódzka Włókniarzy Pa — Wisła Płock, w Pabianicach, godz. 11.15.

IKS II — Ostrowia Ostrów Wlkp. godz. 15, Pogoń Zd. W. — Orzeł Ł., w Zduniskach Wlkp. Stał N. — Boruta Z., w Niewiadowej.

Zróznicowany poziom eliminacyjnych pojedynków

Błyskawiczne zwycięstwo Reszpondka

Dzisiaj interesujące spotkanie Średnicki — Pietrzykowski w turnieju o „Złotą Łódkę”

Na ringu łódzkiego Pałacu Sportowego rozpoczął się wczoraj doroczny czwarty już z rzędu międzynarodowy turniej bokserski o „Złotą Łódkę”. W tegorocznej imprezie organizowanej przez ERZZ uczestniczy 34 pięcioczy z 8 państw, w tym 20 bokserów polskich.

Okazuje się, że mimo niezbyt silnej obsady turnieju (wielu utytułowanych pięściarzy zagranicznych i polskich nie przybyło do Łodzi) pojedynkiem w hali przy ul. Worcella przyciągało się kilka tysięcy widzów zarówno z Łodzi, jak i z sąsiednich województw.

Wczoraj rozegrano 18 walk eliminacyjnych. Pierwszą poprzedziła podniosła uroczystość otwarcia turnieju. Po prezentacji ekip i występie orkiestry łódzkiego garnizonu ceremonii otwarcia dokonał przewodniczący ERZZ H. Kaczmarek.

Zaszczyt inauguracji imprezy przypadł reprezentantowi Polski Syjudowi i ZSRR — Kuźniecowskiemu w sędzię mu szej. Polak wygrał jednogłośnie. W półfinale Kohnen (Fin.) wygrał przez RSC w II rundzie z Dwizowem (ZSRR). Zawodnik Widzewa Reszpondek przypomniał kibicom o klasie swojej świetności, posyłając na deskę już w pierwszym starciu Dudaskę (CSRS). W trzeciej walce tej kategorii Ploisteanu (Rum.) wygrał w I rundzie z Arwanowem (Buł.).

W lekkośredniej i średniej kategorii Ploisteanu (Rum.) wygrał w I rundzie z Arwanowem (Buł.). W lekkośredniej i średniej kategorii Ploisteanu (Rum.) wygrał w I rundzie z Arwanowem (Buł.). W lekkośredniej i średniej kategorii Ploisteanu (Rum.) wygrał w I rundzie z Arwanowem (Buł.).

Komunikat „Totka”

W zakładach Małego Lotka z dnia 5. X. 1977 r. stwierdzono:

LOSOWANIE I
I row, z 5 traf. — wygrana 554.538 zł, 842 row, z 4 traf. — wygrane po 991 zł, 24.540 row, z 3 traf. — wygrane po 56 zł.

LOSOWANIE II
I row, z 5 traf. — wygrana 319.820 zł, 897 row, z 4 traf. — wygrane po 2.710 zł, 11.574 row, z 3 traf. — wygrane po 112 zł.

W zakładach Express Lotka z dnia 5. X. 1977 r. stwierdzono: 3 row, z 5 traf. — wygrane po 241.570 zł, 674 row, z 4 traf. — wygrane po 1.612 zł, 24.575 row, z 3 traf. — wygrane po 73 zł.

„O wyższą efektywność gospodarowania, o lepsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy“

Referat Biura Politycznego KC PZPR wygłoszony na IX Plenum KC

przez Edwarda Gierka

(Skrót)

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Biuro Polityczne przedkłada dzisiaj Komitetowi Centralnemu do zatwierdzenia projekt uchwały w sprawie zwołania w styczniu przyszłego roku II Krajowej Konferencji PZPR. Na konferencji przedstawimy partii i narodowi ocenę tego, co zrobiono dotychczas w realizacji uchwały VII Zjazdu oraz wytyczymy zadania na lata 1978—1980.

Słódny już rok wcielamy w życie strategię społeczno-gospodarczą, wypracowaną na VI i rozwiniętą na VII Zjeździe naszej partii. Strategia ta wywodzi się z humanistycznych ideałów socjalizmu, odpowiada potrzebom i dążeń naszego narodu. Jej główny sens, to przewyższenie wickowego zacofania kraju, to wszechstronne umacnianie sił Polski, to orientacja na dobro człowieka, na poprawę jakości warunków jego życia.

Rezultaty uzyskane w latach 1971—1977 w sposób dobitny potwierdziły słuszność i skuteczność społeczno-gospodarczej polityki partii. Nastąpił w tym czasie poważny wzrost dochodów wszystkich zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej i rolników. Znacznie wzrosły świadczenia państwa na rzecz ludności oraz emerytury i renty. Rozwiązano wiele nabrzmiałych problemów społecznych, osiągnięty został znaczny postęp w rozwoju oświaty, nauki i kultury, rozszerzono ochronę zdrowia. W rezultacie ogromnie wzrósł fundusz spożycia zbiorowego.

Podstawą dokonań polityki społecznej jest wszechstronny rozwój produkcji materialnej. Prawie dwukrotnie wzrósł potencjał wytwórczy i techniczny przemysłu. W szerokim zakresie podjęliśmy modernizację majątku narodowego. Poważne nakłady położymy na rozbudowę bazy paliwowej i surowcowej. Wiele środków przeznaczamy na rozwój infrastruktury. Znacznie zwiększyliśmy rozmiary budownictwa mieszkaniowego. Na tym odcinku zrobiliśmy więcej niż kiedykolwiek w historii Polski.

Dzięki wielkim wysiłkom i nakładom materialnym, rozwiązaliśmy podstawowy problem narodowy, jakim jest zapewnienie wykształcenia i pracy dla najliczniejszej w naszych dziejach młodej generacji. Zdawalimy sobie sprawę z tego, że polityka szybkiego wzrostu zatrudnienia, sponieważona z wydatnym wzrostem płac, spowodować może trudności na rynku wewnętrznym. Mimo to uważaliśmy i uważamy te politykę za jedynie słuszną.

Wielki dorobek lat siedemdziesiątych na polu gospodarczym, społecznym i kulturalnym, dorobek, dzięki któremu kraj nasz osiągnął nowy jakościowy poziom, stanowi dzieło całego narodu. Życie potwierdziło słuszność linii VI i VII Zjazdu, która łączy rozwiązywanie problemów dnia dzisiejszego z tworzeniem mocnych podstaw rozwojowych dla nadchodzących lat. Dlatego linie te konsekwentnie kontynuujemy i będziemy kontynuować, przewyższając nieuniknione napięcia i trudności. Poświęciliśmy tym problemom szczególną uwagę na V i VI Plenum.

Pod koniec ubiegłego pięcioletcia na drodze naszego rozwoju pojawiły się dodatkowe, trudne do przewidzenia, komplikacje i napięcia. Wiązały się one przede wszystkim z wzrostem cen na rynkach światowych oraz z pogorszeniem warunków wymiany z krajami kapitalistycznymi. Równocześnie przez kilka lat z rzędu wystąpiły niepożądane warunki dla realizacji zadań rolnictwa, co odbiło się ujemnie na rozwoju produkcji roślinnej i hodowli, a w konsekwencji na sytuacji rynkowej i bilansie handlu zagranicznego.

W trudniejszych warunkach zewnętrznych i wewnętrznych stanęliśmy wobec konieczności przegrupowania sił i środków po to, aby zrealizować najważniejsze cele społeczno-gospodarcze. Uchwały V i VI Plenum Komitetu Centralnego skonkretyzowały kierunkowe wytyczne VII Zjazdu i zaleciły odpowiednią modyfikację struktury produkcji i inwestycji, w celu przewyższenia zakłóceń w gospodarce oraz koncentracji wysiłków na realizacji programu rozwoju gospodarki żywnościowej i przyspieszeniu rozwiązywania problemu mieszkaniowego. W minionych dziesięciu miesiącach pomyślnie rozpoczęliśmy wieloletnie w życie tego manewru gospodarczego.

Dla kontroli i aktywizacji wcielania w życie wytycznych KC w sprawie polityki społeczno-gospodarczej, Biuro Polityczne powołało latem br. dwa centralne zespoły, zaś komitety wojewódzkie odpowiednio zespoły terenowe. Zespoły te dokonały analizy i oceny realizacji uchwał KC. Szczegółowa ocena dotychczasowego wykonania tych uchwał została przedstawiona członkom Komitetu Centralnego. W ocenie tej, obok osiągnięć, wskazuje się na wiele niedociągnięć i braków w pracy partyjnej i gospodarczej, w działalności administracji centralnej i terenowej oraz organizacji spółdzielczych i społecznych. Jest to zgodne z naszą zasadą otwartego mówienia o tym, co w naszej pracy przeszkadza, co nie pozwala nam wykorzystać wszystkich możliwości i rezerw dla rozwoju kraju.

Zrobiono już sporo i z satysfakcją to odnotowujemy. Proces realizowania uchwał V i VI Plenum przebiega jednak nierównomiernie, konieczne jest zatem wyrównywanie opóźnień na tych odcinkach, gdzie pozostaliśmy w tyle.

Istotną i przyczyną niedostatków, budzących nasze uzasadnione zaniepokojenie, są złożone. Po pierwsze — dokonanie niezbędnych zmian w strukturze produkcji i inwestycji wymaga czasu. Po drugie — utrzymują się lub nawet narastają obiektywne ograniczenia w realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Dotyczy to w szczególności trudności w wymianie z krajami kapitalistycznymi. Również rolnictwo uzyskało w bieżącym roku niższe niż zakładano zbiory zbóż i poniosło inne poważne straty wskutek nadmiernych opadów i powodzi. Jesteśmy zmuszeni zwiększyć i tak już bardzo wysoki kosztowny import zboża.

Po trzecie — w życiu gospodarczym kraju utrzymują się nadal niedostatków, wynikające głównie z niezadowalającej efektywności i dyscypliny realizacji planu ze strony niektórych resortów, województw, organizacji gospodarczych i organów administracji.

Nie możemy się godzić z tym, aby opieszałość w realizacji manewru gospodarczego na poszczególnych odcinkach pomniejszała rezultaty niewątpliwych osiągnięć i utrudniała usuwanie kłopotów, dotkliwie odczuwanych przez społeczeństwo.

TOWARZYSZE!

Z myślą o tworzeniu realnych przesłanek poprawy warunków życia narodu, sformułowaliśmy dalekosiężne programy rozwoju gospodarki żywnościowej oraz budownictwa mieszkaniowego.

W ostatnim okresie zostały znacznie zwiększone nakłady na rolnictwo. Wysiłki podjęte dla rozwoju produkcji rolnej przyniosły już pierwsze pozytywne rezultaty, w szczególności w hodowli.

Dla utrzymania pozytywnych tendencji w rozwoju hodowli najważniejszą sprawą jest zapewnienie odpowiednich zasobów pasz. Państwo okazało rolnikom niezbędną pomoc. Jednakże decydujące znaczenie mieć będą własne pasze gospodarstw rolnych. Dlatego wszyscy rolnicy muszą gromadzić je, konserwować i wykorzystywać ze szczególną troską i zapobiegliwością.

Poprawa zaopatrzenia w mięso wymaga kontynuowania działań dla pełnej odbudowy hodowli i rozwoju wszystkich dziedzin produkcji zwierzęcej. Mamy w naszym kraju warunki, aby znacznie zwiększyć pogłowienie bydła w najbliższych latach. Rząd opracowuje odpowiedni program działań. Będziemy też nadal popierać rozwój drobitarstwa. Nie jesteśmy zadowolony z postępu w hodowli ryb słodkowodnych. Także połowy ryb morskich i rozwój przetwórstwa rybnego wymagają intensywnej i odpowiedniego uwzględnienia w planach na najbliższe lata.

Pomyślna realizacja programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej wymaga stałego polepszenia zaopatrzenia w środki produkcji, nawozy, pasze, węgiel, materiały budowlane. W tym celu niezbędne jest poszukiwanie możliwości dalszego zwiększenia dostaw tych środków produkcji dla rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Realizujemy wielkie ogólnonarodowe zadanie uzbrajania technicznej procesów produkcyjnych. Zadanie to z konieczności wymaga dłuższego czasu. Tym ważniejsze jest zapewnienie lepszego wykorzystania środków produkcji i urządzeń, jakimi dysponuje rolnictwo już obecnie.

Partia nasza, tak jak dotychczas, tworzyć będzie korzystne warunki do rozwoju i unowocześnienia całego rolnictwa, wszystkich jego sektorów. Umocnimy będziemy gospodarstwa uspołecznione. Otaracą będziemy opieką i zapewnimy niezbędne warunki rozwoju dla gospodarstw indywidualnych zwiększających produkcję, kontraktację i sprzedaż produktów rolnych.

TOWARZYSZE!

Pierwszorządne znaczenie społeczne ma pełne wykonanie programu budownictwa mieszkaniowego. Głównym zadaniem staje się obecnie odrobienie zaległości w realizacji tegorocznego planu budownictwa

mieszkaniowego oraz przygotowanie frontu robót dla zwiększonych zadań w latach następnych, a także podniesienie jakości mieszkań.

Komitet Centralny sformułował wnioski i wytyczył kierunki działania w celu pełnej realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego. Rząd podjął decyzje w sprawie zwiększenia środków na uzbrojenie terenów oraz wzmocnienia potencjału wykonawczego budownictwa mieszkaniowego. Konieczne jest kontynuowanie koncentracji środków materialnych i ludzkich w budownictwie mieszkaniowym. Należy z całą konsekwencją przestrzegać planowanych terminów realizacji zadań. Zgodnie z uchwałą VIII Plenum KC rząd przedstawi na II Krajowej Konferencji partyjnej program dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego na lata 1981—1985.

Do najpilniejszych obecnie zadań zaliczyć należy przyspieszenie rozwoju produkcji towarów rynkowych i usług. Nie udało się bowiem dotychczas przewyższyć wszystkich trudności rynkowych. W związku z wzrostem zamożności społeczeństwa i jego potrzeb zwiększa się ponad założenia planu 5-letniego popyt na szereg towarów, zarówno na mięso i jego przetwory, jak też na szereg towarów przemysłowych, zwłaszcza związanych z wyposażeniem mieszkań. Wynika stąd konieczność szybszego zwiększenia produkcji towarów, a w szczególności lepszego wykorzystania w tym celu zdolności produkcyjnych w przemyśle.



W planie roku 1978 i kolejnych planach rocznych będziemy konsekwentnie zmierzać do poprawy zaopatrzenia ludności. Proponujemy rozszerzyć powołanie przy Radzie Ministrów komitetu do spraw rynku z udziałem związków zawodowych i innych masowych organizacji społecznych.

W planowaniu rozwoju produkcji przemysłowej na przyszły rok i na lata następne należy zapewnić likwidację braków ilościowych i jakościowych w produkcji rynkowej, w pierwszym rzędzie tam, gdzie można to osiągnąć poprzez udoskonalenie organizacji i prawidłowe sterowanie produkcją. Zwracamy się z tej trybuny do kierownictw i załóg zakładów przemysłowych, do władz terenowych, do organizacji spółdzielczych, do pracowników usług i handlu, do rzemieślników — o inicjatywę i aktywność w zwiększaniu produkcji poszukiwanych przez ludność towarów i usług. Wiemy, że ludzie dotkliwie odczuwają takie towarzyszące perturbacjom rynkowym zjawiska ujemne, jak pokątny handel deficytowymi towarami, spekulacja i łapownictwo. Polepsząc zaopatrzenie będziemy usuwać grunt dla tego typu zjawisk. Wspólnym wysiłkiem władz i społeczeństwa należy dać skuteczny odpór tym, którzy chcą zerwać i dorabiać się na trudnościach rynkowych.

TOWARZYSZE!

Warunek harmonijnego rozwoju naszej gospodarki stanowi poprawa sytuacji w handlu zagranicznym. Podstawowym zadaniem w tej dziedzinie jest przyspieszenie rozwoju produkcji eksportowej i eksportu. Wymaga to przede wszystkim systematycznego powiększania zdolności eksportowych całej gospodarki. Szczególną wagę przywiązujemy do rozszerzenia wymiany towarowej i zacieśnienia kooperacji przemysłowej ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami RWPG. Ta wolna od koniunkturalnych wahań i ograniczeń współpraca stwarza stabilne, sprzyjające warunki dla harmonijnego rozwoju kraju.

Wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi realizujemy szereg programów gwarantujących Polsce zwiększenie dostaw takich surowców, jak gaz, celuloza, azbest, rudy żelaza i in. Aby zaspokoić rosnące potrzeby naszego kraju, podejmowaliśmy i będziemy w tej sprawie podejmować niezbędne kroki.

Pragniemy nadal rozszerzać nasze stosunki gospodarcze z wysoko uprzemysłowanymi krajami kapitalistycznymi i z krajami rozwijającymi się. Poszukiwać powinniśmy nowych, korzystnych form współpracy gospodarczej ze wszystkimi krajami, wzbogacając naszą ofertę eksportową i podnosząc jakość naszych wyrobów.

Nader ważną rolę w realizacji uchwał V Plenum odgrywała inwestycja. Manewr na tym polu ma znaczenie zasadnicze i wymaga istotnego nieraz zmniejszania nakładów w jednych działach gospodarki na rzecz innych. Front inwestycyjny pozostał w obecnych warunkach wciąż zbyt szeroki. Trzeba więc dalej dokonywać na tym polu przegrupowań. Stanowczo przeciwdziałać musimy wzrostowi kosztów inwestycji zarówno w sferze projektowania, planowania, jak i realizacji. Stawiamy zadanie wprowadzenia w budownictwie takiego systemu ekonomiczno-finansowego, który sprzyjałby obniżaniu kosztów inwestycji.

Po gospodarstwie trzeba też spojrzeć na lokalizację szeregu jeszcze nie rozpoczętych obiektów; powinna ona brać w większym stopniu pod uwagę problemy transportu i zaopatrzenia, zasoby pracy, doświadczenie i umiejętności kadr pracowniczych.

Trzeba na pewien czas ograniczyć rozpoczynanie nowych inwestycji, koncentrując wysiłki na przyspieszeniu terminów realizacji inwestycji nie zakończonych. W pierwszym rzędzie należy przyspieszyć terminy realizacji inwestycji najważniejszych, przede wszystkim związanych z zaopatrzeniem rynku, eksportem, z budową mieszkań i rolnictwem, a także bazą paliwowo-surowcową i transportem.

Analiza sytuacji w gospodarce narodowej świadczy, że nie wszędzie osiągnięty jest należyty postęp w dziedzinie efektywności gospodarowania. Poprawa w tej dziedzinie staje się w bieżącym pięcioletciu podstawowym czynnikiem postępu społeczno-gospodarczego i warunkiem pomyślnego rozwoju kraju. Trzeba przede wszystkim zapewnić zdecydowane pierwszeństwo dla interesów ogólnospołecznych i ogólnopństwowych nad interesami branżowymi i partykularnymi.

Wykorzystanie nowo zbudowanego i zmodernizowanego majątku produkcyjnego nie wszędzie przebiega pomyślnie. Wydłużeniu ulegają okresy dochodzenia do projektowanych mocy produkcyjnych w niektórych nowych lub modernizowanych zakładach. Tym bardziej należy przestrzegać zasady nieinwestowania tam, gdzie istnieje możliwość produkcji w drodze zwiększenia zmianowości. Trzeba wydać zdecydowaną walkę lekceważeniu rachunku ekonomicznego i wymuszaniu pozaplanowych decyzji inwestycyjnych drogą faktów dokonanych.

Kuts na wyższą jakość pracy, wyższą efektywność, obowiązuje bez wyjątku całą gospodarką. Podstawowym wymogiem jest obniżka kosztów produkcji.

Mamy dziś wiele wyrobów dobrej jakości, które wytwarzane są efektywnie. Mamy również warunki do spełnienia tego wymogu przez coraz więcej gałęzi produkcji i przedsiębiorstw. Szczególną uwagę kierować należy jednocześnie na zapewnienie wewnętrznie zharmonizowanego rozwoju całej gospodarki.

Poprawa efektywności gospodarowania wymaga zwiększenia udziału w naszym rozwoju postępu techniczno-ekonomicznego. Jego wyrazem stać się powinno lepsze wykorzystanie pracowników i ich kwalifikacji. W całym dotychczasowym rozwoju naszej gospodarki o wzroście wydajności pracy w większym stopniu decydował wzrost technicznego uzbrojenia, w mniejszym — wzrost jakości pracy i poprawa jej organizacji. Zmiana tych proporcji stała się obecnie możliwa ze względu na wysoki poziom kwalifikacji kadr oraz stale rosnący poziom techniczny przemysłu. Jest to zmiana niezbędna.

Mimo postępu istnieją nadal niedostatki w sferze zatrudnienia i plac. W praktyce działalności wielu przedsiębiorstw wytworzył się niezdrowe tendencje do pozyskiwania nowych pracowników za wszelką cenę, nawet kosztem niedopuszczalnego obniżania wymagań pod względem kwalifikacji zawodowych i moralnych oraz łamania ustalonych zasad płacowych. Tego typu polityka sprzyja fluktuacji załóg, osłabia dyscyplinę społeczną. Konieczna jest w tej dziedzinie m. in. bardziej skuteczna kontrola Konferencji Samorządów Robotniczych.

TOWARZYSZE!

W obliczu trudności surowcowych i materiałowych podstawowym zadaniem jest optymalne wykorzystanie zasobów. Wymaga to usprawnienia działalności różnych działów, gałęzi i organizacji gospodarczych, przede wszystkim w dziedzinie obrotu materiałowego. Rzecz w tym, iż pozostają liczne niedostatki organizacyjne, które trzeba wyeliminować. W biurach projektowych trzeba zapewnić preferencje dla materiałoszczędnych technologii i konstrukcji. Trzeba podnieść na wyższy poziom prace bilansowe na szczeblu centralnym, w ministerstwach i zjednoczeniach. Zdecydowane polepszenia wymaga kooperacja. Ustalania planów muszą być przestrzegane przez wszystkich z całą konsekwencją.

W ostatnich latach dokonuje się w naszym kraju budzący uznanie rozwój nauki i techniki. Stać nas obecnie na podejmowanie i rozwijanie ważnych tematów postępu technicznego w oparciu o własną bazę badawczo-produkcyjną. Zwracamy się do uczonych polskich, do twórców techniki o jeszcze większą koncentrację wysiłków na tematach badawczych związanych z rozwojem głównych dziedzin wytwarzania. Oczekujemy nowatorskich rozwiązań i propozycji.

TOWARZYSZE!

Zapewnienie systematycznej poprawy warunków bytu ludzi pracy stanowi cel naczelny społeczno-gospodarczej polityki partii. Integralną część działań zmierzających do urzeczywistnienia tego celu stanowią wysiłki na rzecz umacniania wartości naszego pieniądza.

Musimy tak kształtować politykę dochodów i wydatków ludności, aby skutecznie stymulować oszczędność gospodarkę finansową. Konieczne jest zdyscyplinowane przestrzeganie zasady wynagradzania za rzeczywisty wkład pracy. Rząd winien wprowadzić znacznie surowszy reżim oszczędnościowy w gospodarce finansowo-budżetowej przedsiębiorstw, organizacji i instytucji.

Pierwszorządna waga ma dalsze doskonalenie polityki cen detalicznych towarów i usług. Nasza polityka cen jest podporządkowana zasadzie wzrostu płac realnych. Mimo wielkiej trudności, od dziesięciu lat ceny podstawowych artykułów żywnościowych utrzymywane są na nie zmienionym poziomie. Elastyczna polityka cen w innych grupach towarów prowadzimy przede wszystkim tam, gdzie wymaga tego wzrost kosztów surowców i wytworzenia lub uzasadniają to walory użytkowe towarów. W odniesieniu do podstawowych towarów i usług decyzyje o zmianach ich cen są podejmowane przez władze centralne, z wielką troską o to, aby dokonywać jedynie takich zmian, które są absolutnie konieczne i niemożliwe do uniknięcia ze względów ekonomicznych i społecznych. W stosunku do innych towarów — m. in. modernizowanych lub nowo wprowadzanych na rynek — system podejmowania decyzji cenowych jest w znacznym stopniu zdecentralizowany. Niestety, w systemie tym zdarzają się obok większości decyzji uzasadnionych — również przypadki ustalania cen nie znajdujących należytej motywacji w kosztach produkcji i w jakości towarów. Rząd powinien umocnić kontrolę nad ustalaniem i zmianami cen oraz wydać walkę wszelkim nieprawidłowościom w tej dziedzinie. Z całą konsekwencją należy przestrzegać kształtowania się kosztów utrzymania zgodnego z założeniami planu.

Będziemy dążyć do ściślejszego powiązania cen towarów i usług z kosztami ich produkcji. Wzrost skali produkcji, zmniejszenie kosztów wytwarzania itp., stanowią mogą również podstawę obniżek cen niektórych wyrobów.

Naczelna zasada w kształtowaniu polityki cen jest i pozostanie nadal zapewnienie założonego w planach rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, wzrostu realnych płac i dochodów ludzi pracy miast i wsi. Nie jest to zadanie łatwe, ani proste. Poziom kosztów produkcji i zmiany, jakie w nim zachodzą, zależą nie tylko od czynników wewnętrznych, ale i zewnętrznych. Na poziom kosztów wytwarzania, a za ich pośrednictwem na poziom cen wewnętrznych, wpływa wzrost cen płacących za importowane surowce i materiały do produkcji.

Sytuacja komplikuje dodatkowo wzrost importochłonności produkcji, będący po części następstwem niekompletnego rozwoju przemysłu i niekomplementarnego uruchamiania nowych wyrobów. Konsekwencją znacznego wzrostu cen surowców i materiałów na rynku światowym jest z kolei wzrost cen na maszynny i urządzenia oraz inne wyroby gotowe przemysłowe przetwórczych. Równocześnie wskutek recesji, niektóre kraje kapitalistyczne zaostrzają protekcjonistyczną politykę, ograniczającą dostęp dla naszych towarów na swoje rynki.

Wszystkie te zjawiska wywierają ujemny wpływ na naszą gospodarkę i powodują wzrost kosztów wytwarzania. Poprzez system rosnących z roku na rok dotacji do wielu towarów rynkowych, spożywczych i przemysłowych, staramy się mimo to, utrzymać ich ceny na nie zmienionym poziomie.

W obecnej sytuacji zasadniczy kierunek działań, zapewniających skuteczną przeciwdziałanie się przenoszeniu zjawisk inflacyjnych na naszą gospodarkę, polegać musi na maksymalnym wykorzystaniu czynników wewnętrznych, a nade wszystko na zasadniczym postępie w efektywności gospodarowania.

TOWARZYSZE!

Pogłębienie manewru strukturalnego w gospodarce oraz realizacja zadań efektywnościowych, powinny znajdować coraz lepsze odbicie w planach i zarządzaniu. Dokonane w bieżącym roku modyfikacje systemu ekonomiczno-finansowego prawidłowo uwzględniają aktualne uwarunkowania i potrzeby rozwoju kraju.

Naszym poczynaniom przyswiecać powinno dążenie do tworzenia warunków coraz bardziej sprzyjających inicjatywie załóg, przy równoczesnym zwiększaniu dyscypliny planu centralnego. Realizacja tych założeń wymaga podniesienia poziomu pracy administracji gospodarczej i całej administracji państwowej.

Istotną sprawą jest wzmocnienie roli i rangi planowania — jako zasadniczego instrumentu kierowania gospodarką socjalistyczną. Umocnienie naszej ekonomiki oraz powszechne podwyższenie jakości i efektywności gospodarowania, są podstawowymi zadaniami gospodarczymi na 1978 r.

W założeniach produkcji materialnej, w oparciu o stojące do dyspozycji zasoby surowcowe, konieczne jest podjęcie takich przedsięwzięć, które zapewniłyby najbardziej racjonalne wykorzystanie zdolności produkcyjnych. Zwracamy się do załóg zakładów pracy i ich kierownictw, do organizacji partyjnych w fabrykach i przedsiębiorstwach, do działaczy związków zawodowych i samorządu robotniczego, o pełne zaangażowanie w jak najlepsze wykonanie zadań bieżącego roku. Cała wielka praca partii, zmierzająca do mobilizacji wszystkich sił ludzkich i rezerw materialnych dla dalszego rozwoju Polski, nie kończy się na dzisiejszym plenum. Przeciwnie, otwiera ono następny, decydujący rozdział w realizacji zadań V i VI Plenum Komitetu Centralnego partii.

TOWARZYSZE!

Decydującym warunkiem pomyślnej realizacji zadań społeczno-gospodarczych, które wytyczamy na obecnym plenum, jest dobry kł-

REFERAT

Biura Politycznego KC PZPR wygłoszony na IX Plenum przez Edwarda Gierka

(Dokończenie ze str. 3)

mat polityczny, sprzyjający zaangażowaniu i inicjatywie ludzi pracy. Zasadnicze znaczenie ma kształtowanie postaw ideowo-moralnych. W społeczeństwie socjalistycznym stosunki między ludźmi oparte są na sprawiedliwości i uczciwości, na poszanowaniu godności własnej i innych, na skromności, wzajemnej życzliwości i solidarności.

Szczególne znaczenie ma konsekwentne przestrzeganie zasad sprawiedliwości w praktycznym realizowaniu zadań polityki kadrowej i placowej. Polityka kadrowa w każdym zakładzie pracy, na każdym terenie i odcinku, musi być oparta na kryteriach rzeczywistych kwalifikacji zawodowych i postaw ideowo-moralnych. Należy zdecydowanie przeciwstawiać się kumoterstwu, wykorzystywaniu osobistych powiązań, protekcji i innym wycieczkom.

Konieczne jest bardziej sprawiedliwe różnicowanie wynagrodzeń za pracę odpowiednio do osiągniętych wyników, posiadanych kwalifikacji, zakresu odpowiedzialności itp. Jest to na obecnym etapie rozwoju niezbędny warunek zainteresowania podnoszeniem kwalifikacji i pełnego wykorzystania zdolności, jak najlepszego wykonywania obowiązków.

W ostatnich latach rozbudzone zostały aspiracje dotyczące poziomu życia i zwiększone możliwości ich realizacji. Są to aspiracje pozytywne, jeśli podstawą stanowi rozsądna jakość i efektywność wykonywanej pracy, rzeczywisty wkład w rozwój swego zakładu i całego kraju. Tak jest w większości przypadków. Jednakże nie można lekceważyć zjawisk świadczących o pogoni za różnego rodzaju dochodami i korzyściami wbrew podstawowym zasadom społecznym i moralnym. Zjawiska te budzą uzasadniony sprzeciw moralny w całym społeczeństwie i powinny jeszcze konsekwentniej być zwalczane przez naszą partię.

Niezbędne jest także zwiększenie skuteczności walki z korupcją, marnotrawstwem, kradzieżami mienia społecznego, alkoholizmem i innymi przejawami demoralizacji.

Podstawowym kryterium oceny postaw jest zgodność słów i czynów. Zgodność nie jest deklaracyjna, lecz rzeczywistą, na co dzień, w pracy i w życiu osobistym. W każdym kolektywie i w każdym środowisku musi obowiązywać zasada, że pracują wszyscy, że odpowiedzialność jest egzekwowana, a postawy sprawiedliwie oceniane. Krytyka i samokrytyka stanowi nadal niezastąpione narzędzie przeciwdziałania słabości oraz doskonalenia pracy zespołów i jednostek.

Istnieje w naszym pracującym i ofiarnym społeczeństwie głębokie dążenie do ładu moralnego, do szczerości i prostolinijności w stosunkach międzyludzkich. Sprawa partii, a także wszystkich organizacji społecznych jest realizowaniem tego dążenia w codziennym życiu.

Dyskusja na IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR

(Dokończenie ze str. 2)
wynikających z uchwał V, VI i VIII Plenum KC.

Stabilność planu inwestycyjnego, żelazna dyscyplina w jego wykonaniu.

Zbigniew Skoczylas

— członek KC, I sekretarz KW PZPR w Chodzieżskich Zakładach Porcelany i Porcelit

Pragnę na dzisiejszym plenum przedstawić partyjne działania, które podjęliśmy, tak w naszym zakładzie, jak również w przemyśle woj. pińskiego, po V Plenum KC PZPR. Klasa robotnicza naszego województwa uzyskuje w br. pomyślne rezultaty. W okresie trzech kwartałów br. wykonaliśmy plany sprzedaży w 103 proc., a szczególnie cieszy fakt, że zadania w produkcji rytkowej zrealizowane zostały w 107,7 proc. co daje dodatkową produkcję na rynek o wartości 300 mln zł. Dobre rezultaty osiągnęli także nasi budowlani oddając do użytku 1260 mieszkań, a więc wykonując roczne zadania w 71 proc.

Nie unikaliśmy jednak niedociągnięć. Pomyślne rezultaty naszej pracy, przykłady dużego zaangażowania stanowią wzorce do naśladowania; na tomiast słabości i niedomagania są dla naszych organizacji partyjnych wyzwaniem mobilizującym, do koncentracji sił na ich usuwaniu. Do zasadniczych problemów, na których skupiamy nasze działania należą po pierwsze jakość produkcji oraz intensyfikacja eksportu.

Rozpoczęliśmy partyjną kampanię sprawozdawczo-wyborczą. Odbywa się ona w dobrej atmosferze, sprzyjającej przyjmowaniu ambitnych programów działania. Dyskusja w grupach partyjnych koncentruje się głównie na pytaniu: z czym, z jakimi efektami podziemiemy na II Krajową Konferencję Partyjną. Także w naszej zakładowej organizacji par-tyjnej dyskusyjnie na ten temat.

Po to, by uzyskać wyższe efekty, oddajemy w najbliższym miesiącu do eksploatacji zmodernizowaną własnymi siłami zakład, przyspieszając wykonanie tego zadania o dwa miesiące. Dzięki temu dostarczymy jeszcze w tym roku dodatkową pozyskiwaną produkcję wartości 10 mln zł.

Adam Kowalik

— zastępca członka KC, minister handlu wewnętrznego i usług

Do korzystnych rezultatów ustaleń podjętych na V i VI Plenum należy zaliczyć zwiększenie dostaw towarów rynkowych. W br. będą one w stosunku do roku ub. wyższe o 12-13 proc., tj. o 120-130 mld zł. Za tymi wartościami kryje się wzrost dostaw — zwłaszcza artykułów żywnościowych. Opinia społeczeństwa o zaopatrzeniu kształtuje się jednak pod wpływem tego, z czym kupujący stykają się na co dzień, a faktem jest, że pomimo wysokich dostaw przez cały ten rok mieliśmy do czynienia — w różnej co prawda skali — z napędami rynkowymi.

Niestety — na ograniczony wybór artykułów przemysłowych niekorzystnie wpływają próby rozliczenia się

producentów z handlem według globalnych wartości, a nie asortymentowego układu dostaw. Ich dynamika jest osłabiona; narastają zagrożenia w dostawach uzgodnionych i określonych w planie. Dość znacznie ujawniają się też różnice pomiędzy zapotrzebowaniem a dotychczasową ofertą producentów na 1978 r.

Lepszej organizacji wymaga rozmieszczenie towarów na terenie kraju. Szybciej postępujący proces usprawnień w przestrzennej gospodarce towarem możliwy jest m. in. dzięki rzucającej się poprawie współdziałania handlu z przemysłem. Sprawy działania handlu traktujemy jako konieczny warunek realizacji manewru gospodarczego.

Musimy się też uporać z występującym w niejednym zakładzie marnotrawstwem polegającym na podejmowaniu nieprzemysłowej produkcji, nie opartej o dobre rozpoznanie potrzeb rynku.

Wielu moich towarzyszy pracy zarówno w dyskusjach na zebraniach jak i w rozmowach prywatnych podnosi sprawę odpowiedzialności ludzi za realizację przydzielonych im obowiązków. Jako robotnicza, członek Komitetu Centralnego chcę poruszyć pewną sprawę. Nie wzięli mi, towarzyszu Gierku, za zię, ale chciałbym powtórzyć to, co w naszym robotniczym środowisku mówią o was ludzie: że dużo jeździecie po kraju, że z całym sercem i energią zabiegacie o rozwój gospodarki, o to, aby Polska była bogatsza. To samo czynicie i wy towarzyszu Jaroszewiczu. Wasze kontakty zagraniczne, to również ważna praca dla rozwoju naszego kraju. Wiemy wszyscy, z jakim pracujemy zaangażowaniem, jak się nie oszczędzacie. Równie ofiarnie pracują wasi najbliżsi współpracownicy. Ale mówi się też wśród robotników, że nie wszyscy działają z takim oddaniem. Ze również niektórzy ludzie na wysokich stanowiskach nie wykonują rzetelnie tego co do nich należy. Mówi się, że są wśród nich ludzie, którzy zajmują się plotkami i różnymi układami personalnymi. Towarzyszu Gierku, obciążacie wszystkich tak pracą, żeby na te sprawy nie mieli czasu, a my was w tym poprzemy. Poprzemy was naszą wydajniejszą pracą produkcyjną. Mówię o tym z troską, gdyż zjawiska negatywne, wygody, a nieraz i przywileje znajdują swoje niekorzystne odbicie w społecznych nastrojach.

Urszula Płażewska

— członek KC, pończoszniczy Zakładów Przemysłu Pończoszniczego „Feniks” w Łodzi

W łódzkich zakładach przemysłowych powstaje 8 proc. całej krajowej produkcji rynkowej. Dużo społecznych pieniędzy przeznaczono na modernizację i rozbudowę naszego przemysłu. W ciągu minionych 9 miesięcy roku dostarczyliśmy na rynek znacznie więcej towarów niż w tym samym okresie ubiegłego roku, m. in. tkanin bawełnianych o 4 mln m kw. więcej, wyrobów dziecięcych o 1 mln sztuk, wyrobów pończoszniczych o 7 mln par więcej.

Wiele uwagi poświęcamy problemowi jakości produkcji. W licznych przedsiębiorstwach powstały gabinety jakości, służące szkoleniu załogi. Opracowano kompleksowe programy sterowania jakością. Efekty tych działań wyrażają się m. in. we wzroście liczby wyrobów ze znakiem najwyższej międzynarodowej jakości. Nasze zakłady przemysłowe są stałe modernizowane. Zamiast inwestować w mury wykorzystujemy posiadane bazy wyposażając istniejące zakłady w nowoczesne maszyny i urządzenia, poprawiając warunki pracy załogom. Mimo pomyślnych w wielu dziedzinach efektów naszej pracy, uzyskany postęp nie dorównuje jeszcze stworzonym już możliwościom i posiadaniemu przez nas środkom.

Mamy jeszcze wiele spraw, które wymagają rzetelnej, partyjnej analizy i konkretnego działania. W okresie I półrocza w naszym województwie w ciągu jednego dnia roboczego nieobecnych było przeciętnie w pracy 45 tys. osób, czyli aż 10 proc. ogółu zatrudnionych. Wprawdzie dużo jest u nas zwolnień z tytułu opieki nad dzieckiem, większość pracujących to kobiety, to jednak tak duża nieobecność obejmuje również niemały procent ludzi żyjących na cudzy rachunek.

Władysław Kruczek

— członek Biura Politycznego KC, przewodniczący CRZZ

Program partii w pełni odpowiada aspiracjom i potrzebom ludzi pracy. Cały ruch zawodowy przyjął ten program jako własny i udziela mu pełnego poparcia.

Dzięki przyspieszonemu rozwojowi w ostatnich latach stworzyliśmy bazę materialną dla lepszego zaspokojenia aspiracji społecznych, umocniliśmy przekonanie, że wiele potrzeb możemy dokonać solidną pracą. Doniosłych przemian społecznych i gospodarczych minionych lat nie mogą przestąpić przyszłe trudności.

Związki zawodowe aktywne uczestniczą i uczestniczą w urzeczywistnianiu wytyczonych zadań społeczno-gospodarczych. Organizatorska i społeczno-wychowawcza działalność ruchu zawodowego sprzyja rozwijaniu inicjatyw pracowniczych zmierzających do wzrostu produkcji i eksportowanych wyrobów rynkowych i eksportowych.

W naszym działaniu nadal będziemy umacniać ścisły związek między wkładem pracy a możliwością zaspokojenia ambicji i potrzeb ludzi. Te właśnie sprawy były głównym tematem gospodarskiej dyskusji załóg na styczniowych i czerwcowych sesjach Konferencji Samorządu Robotniczego.

Mimo dotychczasowych osiągnięć jesteśmy w pełni świadomi, że nie wykorzystujemy jeszcze wszystkich możliwości dalszej poprawy sytuacji gospodarczej i zaspokojania potrzeb społecznych.

Nadal drogę nas kosztuje nadmierny pęd do nowych inwestycji. A przecież więcej można uzyskać drogą podnoszenia efektywności gospodarowania, lepszego wykorzystania kadr, maszyn, surowców. Często jeszcze marnotrawimy dobre materiały na wytworzenie złych towarów. Zakłócenia w rytmie pracy przedsiębiorstw są powodowane w dużym stopniu nieprawnymi dostawami energii, niepełnym i nieterminowym lub nieodpowiedniej jakości zaopatrzeniem w surowce, materiałami lub elementami kooperacyjnymi. Zjawiska te powodują rozluźnienie dyscypliny realizacji planów i dyscypliny pracy.

Kiedy spotykamy się z załogami, ludzie mówią: rozumiemy powody trudności w zaopatrzeniu rynku w mięso, natomiast nie znajdujemy wytłumaczenia występujących jeszcze często braków wielu artykułów, głównie przemysłowych, no i nie zawsze odpowiedniej ich jakości. Na tych spotkaniach ludzie podnoszą też często sprawy cen, nadużywają dość często uprawnień przez różne zakłady i przedsiębiorstwa, które ustalają ceny nieuzasadnione ekonomicznie i społecznie.

Jednym z ważnych zadań obecnej i przyszłej 5-letki jest przyspieszenie rozwiązania kwestii mieszkaniowej. W czasie dyskusji na ten temat często mówi się m. in. o barierze, jaką jest wyczerpywanie się zasobów terenów uzbrojonych. Konieczny jest więc więcej wysiłek państwa i społeczeństwa, by jak najbardziej poprawić sytuację w tym zakresie.

Towarzysz Edward Gierku mówi na poprzednim plenum o związkowym zaangażowaniu, wspólnie z rządem, w przygotowanie koncepcji planu dobrowolnej, zwrotnej i o procentowej pożyczki mieszkaniowej, jako formy zwiększenia udziału społeczeństwa w realizacji wielkiego zadania: możliwie najszybszego zapewnienia mieszkania każdej polskiej rodzinie.

Uważamy równocześnie, że pożyczka — to tylko jedno z form rozwiązania problemu mieszkaniowego. Liczymy w tej mierze na dalsze inicjatywy załóg przedsiębiorstw budowlanych i przemysłowych.

Jerzy Olszewski

— członek KC, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej

Wyniki realizacji zadań handlu zagranicznego świadczą nie tylko o pracy jednego resortu, ale przede wszystkim o elastyczności gospodarki narodowej w sensie jej dostosowywania się do stale zmieniających się warunków zewnętrznych i wewnętrznych.

Jak wiadomo, główna nasza uwaga skierowana jest na współpracę z krajami socjalistycznymi. Obroty z tym obszarem wyniosły w br. 51,5 proc. globalnej wymiany handlowej, a w propozycjach na 1978 r. zakłada się udział 53-procentowy. Mamy z krajami socjalistycznymi wspólną koordynację planów 5-letnich, uzgodnienia wieloletnie. Komitet Planowania i na tej bazie podpisujemy 5-letnie i roczne umowy handlowe. Jednak i tu wzrastają wymagania jakościowe partnerów, rozszerza się też kooperacja z tymi krajami, przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. Już ponad 20 proc. wymiany

z ZSRR — to wzajemne dostawy kooperacyjne i specjalistyczne. Z o wiele bardziej złożoną sytuacją mamy do czynienia w obszarze drugim, do którego zaliczamy kraje kapitalistyczne rozwinięte i rozwijające się. W każdym z tych krajów jest inna sytuacja gospodarcza, inne potrzeby importowe, wymagania, inny do nas stosunek. Występują tam takie zjawiska, jak recesja, inflacja, a także spekulacja, restrykcje importowe, ograniczenia liberalizacji handlu itp. W tym tak skomplikowanym obszarze muszą postać się nasi handlowcy — i to tak, by najkorzystniej dla naszego kraju rozwijać wymianę handlową, a zwłaszcza zwiększać eksport.

Oczywiście inne działy przemysłu muszą także znacznie rozwinąć eksport. Rozbudowany bowiem potencjał przemysłowy stał na stale powiększanie produkcji z wyspecjalizowanych branż eksportowych.

Władysław Pajek

— członek KC, ślusarz w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach woj. kieleckiej

Wyniki gospodarcze, jakie obecnie uzyskujemy, wskazują, że jesteśmy na początku drogi do uzyskania przewidywanych efektów. W dziedzinie produkcji części zamiennych urosły dynamiki wzrostu. Wzrostu ale zdajemy sobie sprawę, że nie zaspokajamy jeszcze potrzeb gospodarki narodowej w tym zakresie. Dodać należy, że zadania realizujemy przy zatrudnieniu niższym od planowanego.

FSC produkująca rocznie ponad 24 tys. pojazdów, zalicza się do największych tego typu zakładów w Europie.

Jestem członkiem 24-letniej załogi tego największego na Kielecczyźnie przedsiębiorstwa. Dlatego problematyka FSC poświęcałem tak wiele miejsca w swoim wystąpieniu. Chcę jednak podkreślić, że takie same działania mają miejsce we wszystkich zakładach pracy regionu. Pomyślnie realizują one założenia V Plenum Komitetu Centralnego naszej partii, zwiększając dynamicznie produkcję rynkową i eksportową. Wyroby rynkowe z zakładów Skarżyska zdobyły 6 medali za jakość i nowoczesność na tegorocznych targach krajowych.

Reprezentując na dzisiejszym forum partyjnym klasę robotniczą naszego miasta i regionu stwierdzam, że po V Plenum KC wzrosła jej aktywność i zaangażowanie w sferze społeczno-gospodarczej. My, robotnicy, chcemy coraz lepiej i więcej produkować potrzebnych dóbr i zadanie to urzeczywistniamy. Ale aby nam się żyło coraz lepiej — musimy wszyscy solidnie pracować.

Stanisław Mach

— zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Słupsku

W woj. słupskim za główny kierunek działania uznaliśmy rozwój hodowli, zwłaszcza bydła, przez przyspieszenie i zwiększenie budownictwa inwentarskiego w państwowym gospodarce rolnej. Mamy dla rozwoju hodowli bardzo dobre warunki. 24 proc. użytków rolnych stanowią bowiem użytki zielone. W tym roku odbudowaliśmy z nadwyżką stano pogłowia z 1974 r. bydła przekroczyliśmy o 1,5 proc., trzody chlewniej o 22 proc. i owiec o 21 proc. Szacujemy, że do 1980 r. stac na nas zwiększenie pogłowia bydła o połowę, przy utrzymaniu do tychczasowego, bardzo wysokiego tempa przyrostu trzody chlewniej.

Odpłacalność przegupowania środków i zdolność wykonawczych z innych działów gospodarki na rozwój

wych struktur organizacyjnych w ad ministracji, jak wynika z przyniesionego szereg widocznych korzyści, tym bardziej więc należy dostrzegać i eliminować to, co stanowi zbędną barierę w istniejącym systemie organizacji władzy i zarządzania. Nie dopracowaliśmy się ap. w praktyce wieloletniego planu społeczno-gospodarczego rozwoju gminy, nie nadalśmy mu właściwej rangi. Gmina nie ma ustabilizowanej sytuacji budżetowej. W tak ważnych dziedzinach życia społecznego jak oświata, zdrowie, budowa dróg lokalnych, kompetencje naczelników są ograniczone.

Powinniśmy znów podjąć kwestie roli i kompetencji oraz odpowiedzialności województwa za rozwój swego terenu. System, w którym jednostka nadzorująca przedsiębiorstwa działające w województwie, znajduje się poza jego obszarem, w wielu wypadkach utrudnia koordynację i zmniejsza zakres dyspozycyjności.

Zbigniew Chodyła

— zastępca członka KC, wojewoda kaliski

Konsekwentna kontrola i analiza realizacji zadań wynikających z uchwał V i VI Plenum znajduje się w centrum uwagi kierownictwa politycznego i administracyjnego w naszym województwie. Sprawa poprawy efektywności gospodarowania w przemyśle i rolnictwie nadal ma priorytetowe znaczenie. Podjęliśmy szereg akcji zmierzających do poprawy zaopatrzenia rynku. Utworzony został wojewódzki bank towarowy, zainicjowano wymianę między jednostkami handlowymi woj. kaliskiego, ślupskiego i jeleniogórskiego.

W rolnictwie obserwujemy zwiększone inwestowanie oraz powiększenie gospodarstw przez rolników indywidualnych. Zadania skupu realizujemy na ogół dobrze, a w przypadku mleka z dużą nadwyżką.

Mimo pozytywnej oceny realizacji manewru gospodarczego napotykały przy wykonywaniu naszych zadań także i na trudności. Powołanie no-

Edmund Apolinski

— członek KC, dyrektor Państwowe go Ośrodka Hodowli Zarodowej Osowa Sienią woj. leszczyńskiego

Po V i VI Plenum Komitetu Centralnego partii wojewódzka organizacja partyjna podjęła szeroką kampanię organizatorską, mającą na celu konsekwentne wprowadzanie w życie uchwał tych plenarijnych posiedzeń. Stwarzając sprzyjający klimat dla realizacji polityki rolnej partii, wyczerpano główne kierunki działań zmierzających do dalszego wzrostu produkcji rolnej. W efekcie tego prawie 17 tys. rolników indywidualnych w woj. leszczyńskim oraz załogi państwowych gospodarstw rolnych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych podjęły zobowiązania mające na celu jak najszybszą odbudowę pogłowia zwierząt.

Dla dalszego rozwoju produkcji zwierzecej bardzo istotne znaczenie ma maksymalne zwiększenie produkcji ziół, a tym samym zwiększenie uniezależnienia się od ich importu. W warunkach leszczyńskiego

rolnictwa oznacza to konieczność zwiększenia udziału ziół w strukturze zasiewów do blisko 50 proc. Rzecz jednak nie tylko w rozszerzeniu arealu ich uprawy, ale przede wszystkim w podniesieniu wydajności z 1 ha.

Na rozwój produkcji zwierzecej znaczny wpływ wywiera hodowla zwierząt zarodkowych. W praktyce istnieje m. in. o szersze wprowadzenie w całym kraju do produkcji tzw. krzyżówek międzyrasowych bydła i innych zwierząt, których zalety produkcyjne zostały potwierdzone m. in. w POHZ w Osowej Sieni. Jestem zdania, że duża rezerwa w produkcji mięsa stanowi u nas wprowadzenie chowu bydła ras typowo mięsnych, odpornych na trudne warunki bytowania, co u umożliwiłoby szersze rozwiniecie chowu tych zwierząt m. in. w Bieszczadach, Sudetach itp.

Janusz Prokoniak

— członek KC, I sekretarz KW PZPR w Radomiu

Oceniając dziś rezultaty realizacji uchwał V i VI Plenum partii, godzi się przypomnieć, że w wyniku działań partii i rządu wysiłkiem ludzi pracy w minionym 5-leciu odmienniliśmy nasz kraj. Do zrobienia stało się możliwe bardzo wiele, znacznie więcej, niż sami tego oczekiwaliśmy. Nie wszystkie słabe ogniska zdołaliśmy jednak podciągnąć do poziomu zaspokajającego szybko rosnące potrzeby. Do dobrych przykładów naszej działalności należy zwiększenie rynkowej produkcji maszyn do szycia i pianina w zakładach „Waltera” i ponad 30 proc. wzrost eksportu. O 17 proc. zwiększony został eksport telefonów w wytwórni radomskiej; obniżono import kooperacyjny niezbędny do produkcji sztucznej skóry. Przekraczamy zadania budownictwa mieszkaniowego ponad ustalenia planu roczowego w br. Uzyskano poważne ilości energii elektrycznej przy produkcji energii w elektrowni „Kocubnickiej”

Zwiększono w br. eksport owoców. Jednak praktycznie dnia codziennego wskazuje również na słabość, bo nie ze wszystkim sprawami radzimy sobie dobrze. Są niestety przykłady lekceważenia obowiązków, łamania dyscypliny społecznej. Jest wiele przykładów zniechęcenia, biurokracji i nieuczciwości. Często niesprawność organizacyjna usprawiedliwiała się trudnościami obiektywnymi. Trudności te występują, a dotyczą one m. in. opóźnienia w dostawach materiałów. Ale też jest wiele trudności obiektywnych tylko z pozoru, a u ich podstaw leżą zła nauki, nieprzemysłowe decyzje i zaniedbania.

Decyzje V i VI Plenum KC wynikają przede wszystkim z konsekwencji kierownictwa partii w realizacji uchwał VI Zjazdu oraz potrzeby do stosowania działań do zmieniających się wewnętrznych i zewnętrznych warunków.

200x „Program z dywanikiem”

Najpierw sympatyczna melodyjka, potem ciepłym skąpionym głosem zapowiedź: „Program z dywanikiem” — i już leci piosenka sygnałowa:

„Tyle miast, tyle gwiazd, tyle ulic

Tyle domów, balkonów i bram.

Nie zabraknie nam ramp ani kulis

I piosenek nigdy nie zabraknie nam...”

„Dziennik” rozmawia z redaktorem Marianem Jeżewskim z Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia — jednym z twórców „Dywanika”, autorem wielu tekstów, prowadzącym ten program od pierwszego wydania.

— Na początek pytanie o początek programu. Kiedy to było?

— „Dywanik” narodził się dokładnie 17 lat temu. Pierwszy koncert odbył się 10 października 1960 roku w Łodzi. Zadeklowaliśmy go załodze ZPB im. Marchlewskiego.

— A teraz zbliżamy się do jubileuszu...

— Właśnie! 10 października, a więc w najbliższy poniedziałek, wystąpimy z okazji 30-lecia Zespołu Szkół Papierniczo-Poligraficznych w Łodzi przy ul. Edwarda i będzie to już koncert numer 200.

— Dwa jubileusze naraz — Tacy już jesteśmy — jubileuszowi! Tak się po prostu przyjęło: jeśli gdzieś w Polsce zbliża się jakiś „lecie” — zapraszają nas na występ. Zaliczyliśmy więc np. 60-lecie Fabryki Maszyn Rolniczych w Ploczku, 75-lecie Pogotowia Ratunkowego w Warszawie, 100-lecie Łódzkiej Straży Pożarnej...

Trudno wszystko pamiętać, ale było tego mnóstwo.

— A teraz sami! Dostojni jubilaści! Gratulacje od naszych czytelników, a waszych słuchaczy! Wyjaśnijmy przy okazji: dlaczego akurat z dywanikiem? Czyżby z latającego?...

— Otóż nie, choć to się poniekąd kojarzy. Nasz pomysł — wtedy, 17 lat temu — był taki: nawiązać do tradycji teatru plebejskiego. Przychodzi trupa aktorów, rozkładają dywanik — nie wybierają miejsca specjalnie uroczyste, niepotrzebna im od razu estrada — i grają. My też: graliśmy w domach kultury i szkołach, w halach fabrycznych, w remizie strażackiej...



— Ważne więc dla was nie to, gdzie się występuje, lecz kto i dla kogo?

— Tak to można najkrócej powiedzieć. Staramy się umożliwić ludziom żywy, bezpośredni kontakt ze znanymi aktorami, piosenkarzami, chcemy by nasze produkcje były zawsze wysokiej próby.

— „Dywanik”, jak wiem, ma stałą ekipę, związaną z tym programem od lat...

— Od pierwszego koncertu! Oczywiście, mowa o trzonie zespołu, uzupełniamy go zawsze nowymi nazwiskami, ale ci, którzy nas oglądają, a przede wszystkim słuchają przez radio — tych jest zresztą nieporównanie więcej — orientują się, że niezmiennie mogą liczyć na występ, ogromnie lubianych, LUDWIKA BENOIT, JANINY JAROSZYŃSKIEJ, STANISŁAWA MARIANA KAMIŃSKIEGO, RYSZARDA DEMBIŃSKIEGO.

GO. Stale występuje z nami zespół instrumentalny BENONA HARDEGO, z piosenkarzy wierni są nam zwłaszcza PAULOS RAPTIS i TADEUSZ WOŹNIAKOWSKI, lecz występowali z nami już chyba wszyscy najpopularniejsi w kraju, na czele z SANTOR, KUNICKA, PRUS, JAROCKA, SOSNICKA, POŁOMSKIM...

— Zajrzyjmy za kulisy. Redakcja?

— Jest nas troje. TADEUSZ DOBRZYŃSKI — autor tekstów i jednocześnie kompozytor, zalicza się do twórców programu. KALINA JERZYKOWSKA — współpracuje z nami od pięciu lat, to ta ładniejsza połowa pary zapowiadającej program.

— Autorzy tekstów?

— Najwytrwalsi we współpracy z naszą redakcją: HENRYK BARDIJEWSKI, ZIEMOWIT KUNIN, SKI, JERZY MEDYŃSKI, ZENON WIKTORCZYK, WIESŁAW MACHEJKO, JERZY HUTEK. I — jak to się mówi — wielu innych. A jeśli już o zespole „Dywanika”, chciałbym też dać satysfakcję tym, których prace publiczność prawie nie zauważa, a przecież jest to praca bardzo ważna. To technicy, inżynierowie — akustycy, nagłaśniające. To EDMUND PUSZKO, MICHAŁ TARGOWSKI, HENRYK KAPCZYŃSKI, STANISŁAW KAPIEC, JANUSZ KUBS. I znowu: jeszcze wielu, wielu innych, bo ekipa naszego programu liczy ok. 50 osób.

— O tym, że „Dywanik” jest powszechnie lubiany — wiadomo...

— Dzięki! —

— To fakt. Chcielibyśmy jednak wiedzieć, czy ta więź ze słuchaczami urywa się zaraz po koncercie, czy może jest trwałsza — a jeśli tak to w czym się wyraża?

— Rzeczywiście, kontakty trwają, i to niekiedy przez całe lata. Wzrusza nas np. ogromnie, gdy z okazji Nowego Roku dostajemy kartkę od załogi jakiegoś zakładu, dla której kiedyś występowaliśmy, są życzenia dla zespołu, jest pytanie kiedy znowu ją odwiedzimy. To przyjemne, że się o nas pamięta, to dowód, że gdzieś w kraju — niekiedy bardzo daleko od Łodzi — mamy przyjaciół. Zgromadziliśmy też wiele pamiątek, ofiarowanych nam z okazji występów, m. in. piękny dywanik utkany specjalnie z okazji naszego

sejnego koncertu, rzeźbione brły soli i węgla, wazoniki i rozmaite inne suweniry. A w cementowni w Działoszynie chcieli nam kiedyś sprezentować wagon cementu. Każdy powie: rarytas — nie przyjęliśmy go jednak, bo nikt z nas akurat się nie budował.

— Polskę zjechałście już całą. A perspektywy grania poza granicami?

— Są i takie perspektywy. Nawiązaliśmy już kontakty z redakcjami rozrywki radiofonii Czechosłowacji i NRD i razem planujemy międzynarodowe koncerty estradowe. Zresztą, już czterokrotnie występowaliśmy w tych krajach, a ostatni, 199 występ daliśmy w Magdeburgu — dla pracujących tam polskich załóg budowlanych.

— W takim razie „Dywanik” staje się już także trochę latającym. Życzymy dalszych sukcesów. Drożdzy Jubilaści!

— Rozm.: JERZY SZELEWICKI



KOCIE OCZY

Rozkosze LAMANIA GŁOZY (39)

REDAGUJE JERZY KAŁUZKA

25-18-2-17

13-14-2-4-12-17

4-9-10-11-12

18-12-8-15-10

23-19-18-5-24

7-20-3-19-20-16

22-26-24-21

1-5-14-2-17-12-6

| | | | | | | | | | | |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 19 | 18 | 6 | 25 | 10 | 18 | 24 | 23 | | |
| 21 | 2 | 5 | 17 | 2 | 5 | 4 | 4 | 15 | 25 | 10 |
| 20 | 4 | 10 | 12 | 24 | 12 | 18 | 2 | 5 | 4 | 2 |
| 12 | 16 | 7 | 23 | 2 | 23 | 7 | 21 | 23 | 19 | 5 |
| 4 | 3 | 25 | 20 | 22 | 23 | 8 | 10 | 18 | 20 | 18 |
| 6 | 15 | 16 | 18 | 14 | 12 | 10 | 11 | 5 | 9 | 6 |
| 5 | 8 | 25 | 9 | 16 | 18 | 20 | 8 | 5 | 16 | 9 |
| 10 | 12 | 24 | 20 | 13 | 21 | 2 | 12 | 7 | | |

DO URZĘDU POCTO-WeGO

Wzrosty ul. Życiejących w Warszawie, weszła kobieta, która zostawiła przed pocztą dziecko w wózku. Chciała kupić znaczki i pocztówkę; razem miało to kosztować 13 złotych i 40 groszy. Podala banknot 200-złotowy i nymchmiast dowiedziała się, że „pocztę jest od wpłat i wypłat, a nie od rozminienia pieniędzy! A po drobne to trzeba iść do banku”. Kobieta poszła do naczelnicy poczty, ale i u niej nie znalazła zrozumienia; wprost przeciwnie — trzasnęła jej drzwiami przed nosam. Po 40 minutach interwencji drobna znalazła się, lecz razem z uwagą: „Dla takich jak pani nie warto być uprzejmym”. Klientka zdziwiła się: do uprzejmości było przecież jeszcze bardzo daleko.

W IRLANDZKIEJ GÓLINIE

Mallow przez tydzień czynił swoje obowiązek duszpasterzski arcybiskup z Jamajki. Wszędzie, gdzie się pojawiał, oddawała mu należne honory, aż nagle odkryto, że purpurat jest zwykłym, niejarowanym łusem, a ściślej — restauratorem, który w innym rejonie kraju zrobił już podobny „numer”, podając się za arcybiskupa z San Diego. Ludzie zalegają o szacunek społeczny w rozmaity sposób — ten czwolatek chciał po tak uciele, że nie potrafił udzielić łaski mas, zrobił fałszywy krok i upadł. Jak każdy oszust.

NASZE KOLEJE

borykają się z ustawicznym brakiem

dzienniczek

kadr, Np. w Elku brak do pełnego zatrudnienia 30 proc. konduktorów. Okazuje się jednak, że konduktorzy nie są odpowiednio wykorzystywani: drugoju pociągu do Olsztyna, wyjeżdżającego z Elku o godz. 5.12, po czterech godzinach pracy ma przymusowy odpoczynek i wraca do Elku dopiero po obiedzie; konduktorzy pociągu towarowego do Szczytna pokonują trasę 113 km mając potem 13 godzin przerwy w pracy, choć mogliby wrócić do domu wcześniej, tylko że ten wcześniej pociąg ze Szczytna do Elku obsługują dwójka z Szczytna. Dodajmy, że i w Szczytnie mają kłopoty kadrowe.

● STEREOTYPOWE APELE często pozostają bez echa. Gdy przed pewnym domem w Sztokholmie zasiano trawę i postawiono tablicę z napisem „Nie deptać trawnika!” — nikt się tym nie przejął i trawnik nadal zadętywany aż młto. Wróćcie obok pierwszą tablicę z napisem „Nie potknijcie się o tę tablicę!” — i od tej nory trawnik zaczęło omiatać.

● PEWNA WARSZAWIANKA chciała kupić butelkę dla niemowlęcia. W sklepie specjalistycznym przy zbiegu ul. Marszałkowskiej i Trasy Łazienkowskiej nie dostała butelki,

cił cztery dolne odpowiedzi na ten konkurs: trzy kartki wysłane ze schroniska na Turbaczu i jedna z Siemianowic Śląskich. Kartki z Turbaczu na stemplu pocztowym miały datę 10 września 1964 roku, co zdaje kłam stawianym początkiem zarzutem o notoryczne spóźnienie się; tym razem pocztą pospieszyła się o 11 lat.

● W MEXYKU nawet właściciel osła musi posiadać prawo jazdy. Starał się o nie, należy napisać podanie i dotrzeć do niego osiem fotografii: sześć jeźdźca i dwie uierzchowca.

● W ZESZYŁYM ROKU przedsiębiorstwo sprzętu i transportu budownictwa rolniczego w Katowicach wypożyczyło zakładom w Jelcu żuraw budowlany wartości półtora miliona zł, najmniej tam posługujący do budowy hotelu robotniczego. Za usługę zapłacono 100 tys. zł; żuraw już dawno spełnił swoje zadanie, lecz sprawili właściciele wciążyć nie chce go zabrać z powrotem. Zakłady w Jelcu od stycznia 1977 r. wysyłały do Katowic pisma zachęcające do odebrania żurawia, a niedawno ich apel zamieściła prasa.

● MIEŠZKANIEC LIZBONY Mario Alvarez zginął w wypadku samochodowym. Jego przyjaciele napisali potem we wspomnieniu pośmiertnym: „Mario umarł z powodu winy! Wierzył, że na skrzyżowaniu ma pierwszeństwo”.

● CZY TO PRAWDA — pyta młody marynarz starego wilka morskiego — że kobieta na morzu przynosi nieszczęście? — Prawda, mój synu, prawda. Zupenie tak samo jak na lądzie.

● PADE REKORD ŚWIATA w polikantui złotych rybek. Nowym rekordzistą jest Amerykanin z Południowej Dakoty, nazywa się Lyndon Hart, ma lat 16. Rezultat — 501 złotych rybek. Poprzedni rekordzista nie miał tak dobrego apetytu, połknął bowiem aż o 100 rybek mniej.

Rebusograf zoologiczny

Pamiętając, że tym samym cyfrowym odpowiadają te same litery, należy odgadnąć osiem przedstawionych rysunków, po ich odgadnięciu zamienić cyfry na litery i ustawić je w odpowiedniej kolejności. Litery czytane rzędami poziomymi utworzą rozwiązanie, którym jest sentencja Demokryta.

Znaki graficzne

| | A | B | C | D |
|---|---|---|---|---|
| 1 | ★ | ◇ | ▲ | ⊗ |
| 2 | ⊙ | ⊗ | ★ | ◇ |
| 3 | ★ | ◇ | ▲ | ⊗ |
| 4 | ★ | ★ | ⊗ | ★ |

Przyjrzyj się uważnie i wskaż, które z przedstawionych powyżej pól zawierają te same cztery symbole graficzne (niekoniecznie w tym samym porządku).

Kwadrat magiczny

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| 2 | | | | | |
| 3 | | | | | |
| 4 | | | | | |
| 5 | | | | | |
| 6 | | | | | |

- Główne miasto portowe Omanu
- Staropolska sypialnia
- Ryba akwariowa
- Bek, Koliński, Nowicki...
- „Wysiadło” urządzenie
- Żył kiedyś wśród małp.

Rozwiązanie „Rozkoszy lamania głowy” Nr 37

JESIEŃ Z...
JESIENNY URLOP
Rodziny L, S, K, J spędzą swe urlopy w Wiśle, natomiast rodziny B, G, T i R w Krynicy.
REBUS TEATRU WIELKIEGO
Kazimierz Wrzosek.
NAGRODY RZECZOWE „UNIERSALU” wylosowali: Zygmunt Baranowski (Karsznice, ul. Grunwaldzka 2), Irena Gratkowska (Łódź, ul. Piotrkowska 182/14), Jerzy Piotrowicz (Pabianice, ul. XX-lecia PRL 9/37), Wanda Mech (Łódź, ul. Mielczarskiego 7/44).
Odbiór nagród — w „Uniwersalu” (I piętro).
BILETY DO TEATRU WIELKIEGO W ŁODZI, wylosowali: Kryszyna i Jan Kazimierzcyk (Łódź, ul. Kazimierza 9), Ewa i Adam Konarszewscy (Łódź, ul. E. Plater 35/18), Zofia Baranowska (Warta, Rynek 25), Dorota Jaworska (Łódź, ul. Rojna 39/24) i Aneta Chrapkowska (Łódź, ul. Niecałniana 23).
Odbiór biletów w Biurze Obsługi Widzów Teatru Wielkiego Łódź, pl. Narutowicza.

BARAN (21. 3. — 20. 4.)

W tym tygodniu powinienes dostać odpowiedź na absorbujące Cię pytanie. Dotyczy ono stosunków z osobą, której miejsce w Twoim życiu nie zostało ostatecznie ustalone. Jej przywiązanie i lojalność nie ulega wątpliwości. Zastanów się jednak, czy to wystarczy, abyście się związaali. Okoliczności mogą wystawić na próbę nie tylko uczucia, ale charakter, wtedze przyrzeczenia i osobiste ambicje — każdej ze stron. Czy wzięles to pod uwagę?

BYK (21. 4. — 21. 5.) Wśród Twoich bliskich nadal pozostaje w zawieszenu ważna a nieprzyjemna sprawa. Chcąc się jej pozbyć, nie należy kryć głowy w piasek i udawać, że nic się nie dzieje. Trzeba natomiast iść na pewne ustępstwa, usprawiedliwione aktualną sytuacją. Zmiana, która wcednie czu później musi nastąpić, pozwala całkowicie zlikwidować incydent.

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.)

To, czego się spodziewasz, leży w zasięgu ręki. Wszystko wskazuje, że tym razem zamierzysz swoje powtórzyć w całości. Jeden warunek: zachowaj do końca miłoczenie, nie zuterzaj się nawet osobom najbliższym. Przedwczesny rozgłos popsułby wiece sytuacji. Zaś pierwszym na liście niedyktandów jest nie ten, który powtarza wiadomość, lecz ten, który dzieli się własnym sekretem.

RAK (22. 6. — 22. 7.) Nie po raz pierwszy zareagujesz zbyt silnie na uchybienia bliskiej osoby. Kiedy wreszcie nauczysz się odróżniać drobne codzienne przykrości od poważnych niepowodzeń? W wyciekach z Twoich oczu czeka Cię dalsze postępowanie. Ale minie jeszcze sporo czasu, nim zostaniesz Zosia-Samotnią. Póki co, korzystaj! Umiejętnie z dobrych pozorów, których dookoła nie brakuje.

LEW (23. 7. — 23. 8.) Osoby urodzone pod znakiem Lwa czę-

ściej od innych padają ofiarą własnej próżności i zarozumiałości, biorąc za dobrą monetę interesowne pochlebstwa. Jest to przypominanie na czasie, zwłaszcza dla urodzonych w pierwszych dekadzie znaku. W sprawach zawodowych lub osobistych — może nawet w jednych

ZNAKI ZODIAKU

i drugich — ktoś nadużywa ich zaufania. Inni widzą to i ostrzegają, ale Lwy uola słuchać pochlebstw niż mądry. Jeśli się szybko nie ockną, poniosą straty nie do odrobienia.

PANNA (24. 8. — 23. 9.) Po okresie niepewności wszystko u Ciebie wraca do normy. Twoja pozycja zawodowa i materialna

osiągnie wkrótce pożądaną stabilizację. Pozwól Ci to wprowadzić kilka interesujących innowacji. Pamiętaj jednak, że samą pracę, nawet najbardziej rzetelną i ofiarną, nie osiąga się uszybkim. Trzeba postugiwać się taktyką dostosowaną do okoliczności. I, oczywiście, taktem

w stosunkach z ludźmi.

WAGA (24. 9. — 23. 10.) Nie spiesz się z decyzją, która wymaga dokładnego przemyślenia; gdyż to, co po niej nastąpi, nie da się improwizować. Niektożym mówi, że przedko powinno się tylko pchył tapać. Oczywiście, nie trzeba tego brać dosłownie,

ale nieustannym poślęchem wybudowana jest droga do braków i w każdej dziedzinie.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.) Tym razem wymiana myśli z osobami o diametralnie odmiennych poglądach będzie dla Ciebie bardzo owocna i pchnie to, czym się obecnie zajmujesz. Zrozum jednak, że wszystkich przeskód nie da się natychmiast usunąć i nie lic, że je przeskoczysz przy pomocy tzw. nowych inicjatyw.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.) W tym tygodniu nie zajmuj się projektami tyżącymi przyszłości, lecz zwróć całą uwagę na doprowadzenie do końca spraw bieżących. Są wśród nich z reguły lekkie i przyjemne. Przypominamy, nie po raz pierwszy, że i z drobnych poczynności trzeba się kiedyś rozliczyć. Jeśli nie przed szefem albo żoną, to przed samym sobą.

KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.) Tym odstępisz trochę od swoich zamierzeń, druga strona od swoich i zgodnie połączcie dalej to, co z powodzeniem zaczęliście. Przejście kłopoty pieniężne nie zaciągną na Twoim domu, ale będą wymagały ograniczenia planowanych wydatków.

WODNIK (21. 1. — 18. 2.) Weź pod uwagę wszystkie możliwości — nawet te, które wydają się najmniej prawdopodobne — i idź śmiało do przodu. Dla Wodników szychuje się duży sukces osobisty lub zawodowy. Miej oczy i uszy otwarte, żeby nie przepuścić okazji.

RYBY (19. 2. — 20. 3.) Rybom dzieciątom przepowiadamy radość i satysfakcję. Powinny jednak pamiętać, że świat się nie kończy na kilku najbliższych osobach. Dawne znajomości, nowe urażenia i przedsięwzięcia są konieczne dla wypełnienia życia.

KOMENDA

23-3 Ochotniczego Hufca Pracy
FSZMP

w Łodzi, ul. Tatrzańska 9-11

przy

PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁOWEGO

„Chemobudowa – Łódź”

OGŁASZA ZAPISY

do 2-letniego, stacjonarnego

OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie 18 roku życia (mężczyźni),
- dobry stan zdrowia,
- posiadanie następujących dokumentów:
 - dowód osobisty
 - ostatnie świadectwo szkolne.

HUFIEC ZAPEWNI:

- zdobycie popłatnych i poszukiwanych zawodów:
 - MURARZ-TYNKARZ
 - BETONIARZ-ZBROJARZ
 - BLACHARZ-DEKARZ
 - MALARZ-SZKLARZ
 - CIEŚLA BUDOWLANY
 - POSADZKARZ
- odbycie szkolenia obronnego z przeniesieniem do rezerwy,
- kontynuowanie nauki w szkołach zawodowych i na kursach zawodowych.

NIE ZWLEKAJ!

Zgłoś się do 23-3 OHP w Łodzi, ul. Tatrzańska 9/11 – otrzymasz dodatkowe informacje.

2785-k



SPÓŁDZIELCZY KOMBINAT BUDOWLANY

„K O M B U D”

WYKONA W TRYBIE NATYCHMIASTOWYM

(w ramach usług dla ludności)

ROBOTY ŚLUSARSKO-KOWALSKIE

w zakresie budownictwa ogólnego

- ▲ bramy metalowe
- ▲ wiaty stalowe
- ▲ okna i drzwi metalowe
- ▲ konstrukcje stalowe ciepłarni
- ▲ ogrodzenia z siatki stalowej, prętów itp.

Informacji udziela i zlecenia przyjmuje

- Oddział SKB „Kotło-Budo-Montaż”
Łódź, ul. Piotrkowska 220, tel. 604-33 i 676-40
- Oddział SKB „Instalator”
Łódź, ul. Kilińskiego 117, tel. 373-75 i 257-65

2822-k

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH

PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCJI i MONTAŻU
URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH BUDOWNICTWA

Elektromontaż

w ŁODZI, ulica Kilińskiego 109, telefon 218-52

przyjmuje zapisy uczniów na rok
szkolny 1977-78 o specjalności:

elektromonter
wiek 15 – 17 lat;

ślusarz - spawacz

wiek 16 – 17 lat;

Nauka w szkole trwa 3 lata. Szkoła
posiada internat.

2757-k

KUPIĘ domek letniskowy blisko Łodzi. Tel. 51-36-15 21877 g

CHARTY afgańskie – szczenięta rodowodowe po złotych medalistach – sprzedam. Hodowla „Ret-Pol”, tel. 51-37-90 21396 g

PIERŚCIONEK z brylantem 0,9 karata, czysty sprzedam. Tel. 373-58 21554 g

PIEC pokojowy na ropę – sprzedam. Tel. 232-78 21232 g

2 WTRYSKARKI ręczne na żniwo sprzedam. Tel. 220-31 21263 g

KOMPLET maszyn ślusarskich sprzedam. Kilińskiego 15, m. 14, godz. 18-19 21703 g

PEASZCZ damski, turecki sprzedam. Tel. 327-97 21708 g

KOZUCH damski, futro imitacja fokii – sprzedam. Tel. 823-69 21680 g

KOZUCH damski – sprzedam. Sierakowskiego 76, m. 27 21643 g

BLAM łapki karakulowe i kozuch męski sprzedam. tel. 729-14 20386 g

KOZUCH damski szczupły sprzedam. Łódź, Snyceńska 1, m. 35 21440 g

FUTRO łapki karakulowe czarne i kozuch damski (nowe) sprzedam. Wasilewskiej 3-32 21358 g

FUTRO czarny karakuł sprzedam. Niewiejska, Rudzka 101, m. 3 21405 g

BLAM z tchórze, kalkulator „Vaiman Mini” sprzedam. Gnieźnieńska 11/15, m. 22, godz. 17-19 21423 g

DAMSKI kozuch sprzedam. Tel. 733-95 21384 g

KOZUCH damski – sprzedam. Tel. 800-08 20901 g

KOZUCH damski sprzedam. Tel. 201-13, po 18 21154 g

ATRAKCYJNY zagraniczny kozuch damski, nowy sprzedam. Kosmonautów 6 m. 13, Sobota – niedziela, 15-20 20743 g

KOZUCH damski – sprzedam. 611-88, po 17 20483 g

KOZUCH damski zagraniczny rozmiar 46/48 sprzedam. Traugutta 10, m. 6, po godz. 17 21565 g

ŁAPKI karakulowe sprzedam. Rogozińskiego 13, m. 31, bl. 25 20917-21552 g

KOZUCH damski, nowy sprzedam. Wróblewskiego 134, m. 11 21639 g

KOZUCH damski nowy – sprzedam. Krawiecka 12, m. 16, Palczewska 21631 g

FUTRO płomkowe kanadyjskie, wysuwane wzrost niski – sprzedam. Tel. 53-56-17 21600 g

MASZYNE saneczkową rekawiczkę, najchętniej o napędzie elektrycznym – kupię. Tel. 436-86, po 17 21797 g

„FIATA 1500” rok 1973 – sprzedam. Łódź, Przelajowa 4, m. 265 21198 g

„ZASTAWA 750” sprzedam. Tel. 739-34 21618 g

„SKODĘ 110 L” (1971) – sprzedam. Tel. 466-07 21637 g

„FIATA 132” po wypadku sprzedam. Wiesław Pawłowski, Szadek, ul. Nadrzeczna 21622 g

„SKODĘ – 110-L” 1975 sprzedam. Oglądać, Kilińskiego 92, godz. 13-17, sobota 21573 g

„TRABANTA” (1975) sprzedam. Tel. 975-42, po 17 21622 g

KUPIĘ części do „Taunusa-17S”. Oferty „21564” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Warsawę – 223” (1973) Nawrot 64, m. 43, godz. 17-18 21752 g

ODSTĄPIĘ wkład „Fiata 126 p”. Tel. 724-97, po 18 21649 g

„SKODĘ 1000 MB” – sprzedam. Tel. 290-95 21535 g

„SKODĘ 100 S” – sprzedam. Tagore 3 b, m. 23 21696 g

„P-70” tanio lub na części – sprzedam. Zyndrama 45, Zdrowie 21782 g

„FIATA 126 p” 1977 sprzedam. Tel. 750-78 21733 g

„TRABANTA” 1975/76 po małym przebiegu kupię. Oferty z ceną „21735” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 126 p – 1500” przebieg 35 tys. km sprzedam. Tel. 446-17 21446 g

NOWY „Fiat 126 p” przebieg 2.500 km lekko uszkodzony przed natychmiast sprzedam. Tel. 737-39 21397 g

„WARTBURGA 1000” sprzedam. Tel. 795-53 21423 g

„FIATA 1500” rok 1973 – sprzedam. Łódź, Przelajowa 4, m. 265 21198 g

„ZASTAWA 750” sprzedam. Tel. 739-34 21618 g

„SKODĘ 110 L” (1971) – sprzedam. Tel. 466-07 21637 g

„FIATA 132” po wypadku sprzedam. Wiesław Pawłowski, Szadek, ul. Nadrzeczna 21622 g

„SKODĘ – 110-L” 1975 sprzedam. Oglądać, Kilińskiego 92, godz. 13-17, sobota 21573 g

„TRABANTA” (1975) sprzedam. Tel. 975-42, po 17 21622 g

KUPIĘ części do „Taunusa-17S”. Oferty „21564” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Warsawę – 223” (1973) Nawrot 64, m. 43, godz. 17-18 21752 g

ODSTĄPIĘ wkład „Fiata 126 p”. Tel. 724-97, po 18 21649 g

„SKODĘ 1000 MB” – sprzedam. Tel. 290-95 21535 g

„SKODĘ 100 S” – sprzedam. Tagore 3 b, m. 23 21696 g

„P-70” tanio lub na części – sprzedam. Zyndrama 45, Zdrowie 21782 g

„FIATA 126 p” 1977 sprzedam. Tel. 750-78 21733 g

„TRABANTA” 1975/76 po małym przebiegu kupię. Oferty z ceną „21735” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 126 p – 1500” przebieg 35 tys. km sprzedam. Tel. 446-17 21446 g

NOWY „Fiat 126 p” przebieg 2.500 km lekko uszkodzony przed natychmiast sprzedam. Tel. 737-39 21397 g

„WARTBURGA 1000” sprzedam. Tel. 795-53 21423 g

CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkania samodzielnego z telefonem w okolicy Kopcińskiego 16/18. Oferty „21314” Prasa, Piotrkowska 96

ANGIELSKIEGO uczyć. Tel. 681-20, Grażyńska Łódzka 21728 g

MATEMATYKA, fizyka. Tel. 52-88-27, Wojtczak 20758 g

FRYZJERKA lub fryzjer damski – wysokie kwalifikacje i uczennica potrzebna. Zakład fryzjerski: Sienkiewicza 39, tel. 345-74 21272-21357 g

POTRZEBNA gosposia na stałe do lekarza – centrum (4 dorosłe osoby). Tel. 376-96, godz. 8-9 21548 g

POMOC do 3-letniego dziecka potrzebna. Lulana 4, m. 59, po 17 21618 g

POMOC do dziecka w wieku szkolnym potrzebna. Letnia 15, m. 5, tel. 51-50-58 21409 g

OPIEKUNKA do rocznego dziecka potrzebna. Lubelska 24/26, m. 16 21401 g

OPIEKUNKA do dziecka. Łąkowa 19, m. 51, po 19 21764 g

OPIEKUNKA do półtorarocznego dziecka – potrzebna. Konstytucyjna 3, m. 7 21658 g

POMOC do 6-letniego dziecka na stałe lub przychodnie potrzebna. Tel. 462-84 21705 g

MONTERA samochodowego z długoletnią praktyką przyjmie. Oferty „21214” Prasa, Piotrkowska 96

SZKLARZ i mężczyźni oraz kobiety do pracy – ogrodnictwo. 22 Lipca 87 – Konstancynów 21511 g

WSPÓLNIA do nowego ogrodnictwa szklarniowego w Łodzi przyjmie z powodu choroby. Możliwość przejęcia całości. Oferty „21669” Prasa Piotrkowska 96

POTRZEBNA pani do dziecka. Tel. 851-96 22105

CHOLEWKA – renciście, emeryta (zwężenie cholew, ekspresy) zatrudnić. Włocławskiego 57, Wróblewski 22079 g

PRACOWNIKA na pełny lub pół etatu do warsztatu ślusarskiego – przyjmie. Oferty „21968” Prasa, Piotrkowska 96

BIELIŹNIARKĘ do szycia koszul przyjmie. Tel. 736-99 22126 g

CUKIERNIK – ciastkarz i uczeń potrzebni. Krawiecka 29, tel. 714-63 21865 g

MODNE ubranka dziecięce – szycie i sprzedaż. Armii Czerwonej 9/11 (oficyna) 21433 g

WISŁA – Uzdrowsko! Wczas – lato, zima – 8 pokoi (16 miejsc), pełny komfort. Wisła, tel. 25-45 2747 k

MONTAŻ karniży, uszczelnienie okien (taśma import). 53-93-10, Borkowski 20841 g

TURCJA – Grecja – Jugosławia – Włochy: paździerznik jedno, dwa miejsca wolne w samochodzie. Oferty „21998” Prasa, Piotrkowska 96

500 zł nagrody dla znalazcy kluczy samochodowych zgubionych w czwartek 6 bm, na poczcie przy al. Kościuszki. Tel. 633-20 22109 g

Nieruchomości

KUPIĘ działkę letniskową zalesioną – może być z domkiem Przygotów-Wódzki mierzw Las k, Piotrkowska. Oferty „21710” Prasa, Piotrkowska 96

DUŻA willa z wszystkimi wygodami, garażem w ładnej dzielnicy – kupię. Oferty „21799” Prasa, Piotrkowska 96

DOM jednorodzinny z ogrodem, wszystkie wygody w atrakcyjnej dzielnicy Łodzi – sprzedam. Oferty „21284” Prasa, Piotrkowska 96

WARSZAWA – Włochy, dom kwaterekowy 10-izbowy sprzedam. Pokój z kuchnią 44 m wolne. Oferty „21737” Prasa, Piotrkowska 96

Kupno-Sprzedaz

MASZYNE dwuligową – oryginalny szew łańcuchowy do szycia teksasu – sprzedam. Tel. 53-49-59 21677 g

PIANINO „Schröder” – sprzedam. Oferty „21978” Prasa, Piotrkowska 96

KAWIOR, telewizor samochodowy – sprzedam. Tel. 290-98, po 18 (niedziela cały dzień) 21579 g

MINIKALKULATOR 27-działaniowy sprzedam. Tel. 672-18 20882 g

CASTROL sprzedam. Tel. 718-81 20905 g

Wykonanie i sprzedaż (z materiałów powierzonych i własnych) KONSTRUKCJI STAŁOWYCH WIAT SEGMENTOWYCH

o wymiarach 6,0 m x 17,0 m i 12,0 m x 17,0 m

ORAZ

PALETOREGAŁY I ELEMENTY
OGRODZENIOWE

wg dokumentacji odbiorców

OFERUJE

ZAKŁAD INWESTYCJI i BUDOWNICTWA WZSR

„SAMOPOMOC CHŁOPIE”

w ŁODZI, ul. ŻELIGOWSKIEGO 32/34.

Zamówienia przyjmujemy od jednostek gospodarki uspołecznionej i osób fizycznych.

Koszt konstrukcji stalowych wiat segmentowych wg podanych wymiarów wynosi 12.000 zł i 26.000 zł.

Dokumentację poglądową wiaty można nabyć
w Oddziale Produkcji Pomocniczej n. zakładu
w Łodzi, ul. Zbąszyńska 3-5.

Cena egzemplarza dokumentacji – 57 zł.

Na żądanie zainteresowanych wysyłamy szczegółowe oferty.

Blizsze dane można uzyskać telefonicznie – Łódź 51-54-31.

2809-k

MIESZKANIE NA MIARĘ

Co można spotkać na śmietnikach przy nowo oddanych blokach? Otóż na śmietnikach można spotkać kawałki prawy nowych plastikowych liści przy podłogowych, rur żeliwnych, rur wywietrznikowych, stopy gruzu betonowego, oderwanych płytek pcv, porwane rulony len-texu. W piwnicach można znaleźć emaliowane zlewy, bezpieczne nowe kucharki gazowe. Czy mamy tego za dużo? Czy ci, którzy to wyrzucają, czynią to chętnie, lub może są tak lekkomyślni? Na pewno nie, ale co zrobić z plastikową listwą przypodłogową, jeśli w mieszkaniu położyło się własnym sumptem, dostosowane do mebli listwy drewniane? Czy zawsze się znajdzie chętnego na niepotrzebny zlew emaliowany, jeśli się — także własnym sumptem — założyło zlewozmywak ze stali nierdzewnej? Czy zawsze wiadomo co zrobić z kuchenką w nowym mieszkaniu, jeśli się od lat marzy o lepszej z różnym i innymi gadżetami — i taką się kupiło, bo się na to miało pieniądze?

mieszkania właśnie bez tych detali, które chce się zmienić. I — co nie mniej ważne — z gwarancją, że się samemu nie będzie musiało biegać, by znaleźć mistrza, ekipę czy przedsiębiorstwo, które szybko położy taką a nie inną podłogę, kafelki w łazience, czy terakotę na balkonie.

PROBLEM NABRZYMIAŁY

I jako taką trafił nie tylko do spółdzielni mieszkaniowych. Poświęcono mu także wiele uwagi w czasie ostatniej sesji Rady Narodowej m. Łodzi. Na tym problemie zatrzymał się również w swojej wypowiedzi i sekretarz KŁ PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi — B. KOPER-SKI. Chodzi albo o wykończenie mieszkania w myśl życzeń lokatora, ewentualnie przekazanie mu go w takim stanie, by mógł je sam wykończyć. Nie będzie wtedy marnowania materiałów budowlanych, przeważnie zresztą deficytowych. Najważniejsze zaś by lokator był zadowolony i taki powinien być kierunek naszego działania. Rozumie się, że chcąc utrzymać się w kosztach, pracując w dużym tempie systemem taśmowym, wykonawca wznoszący dom, projektant decydujący w pewnym stopniu o kształcie mieszkania — nie są w stanie każdemu dogodzić. Gusta i zamówienia są różne, różne także potrzeby mieszkaniowe. Inaczej widzi swoje mieszkanie włóknarz, inaczej — literat. Stąd potrzeba umożliwienia lokatorowi — przy zachowaniu, oczywiście, wszelkich proporcji — wykończenia w myśl własnych przemysłanych wzorów.

NAJWIĘKSZE POLE DO POPISU

mają tutaj spółdzielnie mieszkaniowe. Zostały one już zobowiązane do dużo wcześniejszego działania, które ma odpowiedzieć na pytanie, czy obywatel znajdujący się na liście przydziału życzyłby sobie w stosunku do przyjętego standardu wykończeniowego mieszkania jakichś zmian, a jeśli, to jakich.

Tużaj konieczna jest mała dygresja. Jako, że wszystko wymaga czasu, takie pytanie można postawić tylko spółdzielcom oczekującym na przydział dość długo. Nie dotyczy to na pewno obywateli, którzy trafili do spółdzielni z listy wyburzeń, i to zwłaszcza wtedy, kiedy mieszkanie stoi już wykończone. Nie dotyczy więc tzw. list rezerwowych. A ilość przydziałów z tych list jest dość duża — przekracza jedną czwartą ilości mieszkań.

Powiedzmy więc, że po obejrzeniu planu, a najlepiej innego wykończonego już mieszkania, zgłasza się pewna liczba osób, która sobie życzy parkietu zamiast pcv, zlewozmywaka ze stali nierdzewnej zamiast emaliowanego, kafelków w łazience zamiast betonu z

tw. przecierka. Oczywiście, że wtedy budowlani przygotowują mieszkanie w stopniu, który pozwoliłby na wykonanie wyżej wymienionych robót.

Nie angażują ani swoich materiałów, ani robocizny w niepotrzebne w tym wypadku roboty. Pozostaje tutaj do rozwiązania problem finansowy — nie brać za to pieniędzy, oddać z tego lokatora. To jest problem do załatwienia. Trudniejsza sprawa będzie tutaj

ZAPEWNIENIE LOKATOROWI WYKONAWCY

dla robót podnoszących standard mieszkania. Najprościej byłoby gdyby tych robót podjął się wykonawca bloku, ale wiemy, że wykonawca — pedzi, goni plan i nie ma czasu na „cackanie się” z kilkoma mieszkaniami nietypowymi. Istnieją jednak przeciw zakłady remontowo-budowlane przy poszczególnych spółdzielniach, działają w Łodzi także „Kombud”, z którym na ten temat rozmawiali już przed stawieniem Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Otóż, jak poinformował dyrektor WSM — Cz. GLĄBSKI, „Kombud” podejmie się (oczywiście za odpłatnością) tych robót — pod warunkiem, że władze pomogą w zdobyciu niektórych materiałów.

Oczywiście, lokator — jeśli potrafi — może sam układać podłogi itp. ale na ogół chce za to zapłacić. Sprawy, kto to będzie robił, są aktualnie omawiane.

Dyrektor Głabski widzi rozwiązanie takie: spółdzielnia mieszkaniowa, wiedząc odpowiednio wcześniej kto i czego sobie życzy w swoim mieszkaniu, współdziała z wykonawcą przy potrącaniu sum za niewykonanie niektórych niepotrzebnych w tym wypadku prac. Pozostawia te sumy do dyspozycji lokatorowi, przelewając je ewentualnie na konto wykonawcy dodatkowych prac. Lokator — oczywiście — dopłaci, bo zawsze chodzi o podwyższenie, a nie obniżenie standardu mieszkania.

Celowo pominieliśmy w naszych rozważaniach cały splot zagadnień związanych z usterekami typowo budowlanymi. Zatrzymamy się jednak na grupie spraw wynikających z beznamiętności — czy to projektantów, wykonawców czy służb spółdzielczych: chodzi tutaj o źle ustawione kucharki, rury wywietrznikowe uniemożliwiające powieszenie jakiegokolwiek mebla w kuchni, zlewozmywaka beznamiętnie umocowanego w najbardziej nieodpowiednim miejscu, wspaniałe ustawienie w poprzek zamiast wzdłuż łazienki, więc pralka się już nie mieści.

Tużaj ludzie przeprowadzają zmiany nie dlatego, że mają takie hobby, ale dlatego, że muszą. Nieraz w całym blokach hydraulicy — ci sami, którzy kucharki ustawiali pracując na etapie — przesuwają je wieczorem w ramach tzw. robót zlewnych oczywiście nie w czynie społecznym. Czy spółdzielnia nie mogłaby zwrócić uwagi na takie



szczegóły przy odbiorze mieszkań? Odnosi się czasem wrażenie, że lokator, to tylko jednostka statystyczna, a nie człowiek, który ma w kuchni lodówkę, w łazience pralkę itd.

Proponujemy zasieganie w tym wypadku opinii kobiet. One najlepiej wiedzą, że kaloryfer powinien wisieć w kuchni wysoko w kacie pod sufitem, bo szkoda miejsca pod oknem i gdzie postawić piec kuchenny. Te wszystkie sprawy powinny być załatwione oczywiście bez żadnej odpłatności ze strony lokatora.

Reasumując: sprawa zaдовоłenia lokatora ze swego mieszkania, umożliwienia mu dokonania zmian, dojrzała do rozwiązania. Nie rezygnując z życzeń tegorocznych, spółdzielnia powinna być już stać, od przyszłego roku, na wyjście tym życzeniom naprzeciw.

ALINA PONIATOWSKA

SOBOTA, 8 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.30 TTR — uprawa roślin. 7.00 TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł). 8.30 Orzeł i reszka — film fab. prod. polskiej. 10.00 Dla szkół: zoologia kl. 7 — Robaki pasożytnicze 12.45 TTR — hodowla zwierząt. 13.35 TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł). 14.40 Redakcja Szkoła zapowiada. 14.55 Radzimy rolnikom. 15.05 Obiektyw. 15.25 Dzieńnik. 15.35 Głomacka misia Uszatka 16.05 Zyciorys Kraju Radnik. 16.30 Wzrost z dziennikiem. 16.35 Wzrost z dziennikiem. 16.50 2 odc. 1918—1921 wojna domowa — film dok. TV radzieckiej. 16.50 Latarnia czarnoksięska 17.25 Dźwięki ludzkie — film fab. prod. radz. (reż. U. Szukсын). 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Filmy z Marilyn Monroe — Księżka i aktorka. 22.30 Dziennik. 22.45 Tysiące światła — cz. 2 — film TV wł. (reż. A. Fajlik). 23.20 Kino nocne — Lunatycka — film fab. prod. ang.

PROGRAM II

16.35 Wojna domowa — Trójka klasowa — film prod. TWP. 17.00 Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski. 17.40 Popołudnie podróży i przygody. Podróż po Meksyku. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Operetka Franciszka Lehara — Paganini. 22.25 Sherlock Holmes i inni — Tajemnicza śmierć w kole podziemnej — film fab. prod. ang. 23.15 24 godziny.

NIEDZIELA, 9 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

7.00 TTR — hodowla zwierząt. 7.30 TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł). 8.00 RTSS — nasze spotkania. 8.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.35 Studio sport. 9.00 Telesernek. 10.20 Antena 10.45 Samochody i ludzie — film dok. 11.45 Dziennik. 12.00 Rozmowy rolnicze. 12.30 Z kamerą wśród zwierząt.

TYLKO W NIEDZIELĘ

13.05 Piosenki na życzenie. 13.10 Jak namalować wakacje (Ł). 13.20 Kieszonkowe przygody — odc. 2. 13.50 Jak namalować wakacje (2). 14.00 Za i przed programem — progr. publ. 14.15 Jak namalować wakacje (3). 14.20 Trybunał wyobraźni — Cyrk. 15.05 Losowanie Totolotka. 15.15 Piękno poniedziałku zera — film fab. prod. USA. 16.45 Trójką śmierci — felieton film 17.05 Dawno temu — gawęda S. Kobylńskiego. 17.15 Studio sport — mecz piłki nożnej Portugalia — Dania. 18.15 Nie tylko łgrzyżka — B. Tomaszewski prezentuje najciekawsze mecze bokserkie. 18.35 Reportaż filmowy o S. Zasady. 18.45 Śpiewa Carmen Sewilla 19.00 Wieczorka 19.30 Wzrost z dziennikiem 20.30 Piosenka na życzenie. 20.35 Marco Visconti odc. 6 filmu ser. prod. wł. 21.40 Prawdy i legendy — Ród Viscontich. 21.55 14 rendez-vous z balladą 23.00 Tajemnica Gór Sowich 23.10 Studio sport. 23.20 Witkacy pod namiotem, czyli Szalona lokomotywa.

PROGRAM II

11.00 Studio sport. 13.10 Muzyczna teleteka. 14.00 Wojskowy film dokumentalny. 14.40 Niedziela z przyjaciółmi — program TV NRD. 15.30 Nie taki diabeł straszny odc. 8 (Ł). 16.35 Prawda czasu prawda ekranu — Plac Czerwyny — film fab. prod. radz. 19.00 Wzrost z dziennikiem.



rynk. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Międzynarodowy konkurs tańca towarzyskiego Halle 1977. 21.40 Sprawa osobista — film fab. prod. ang.

PONIEDZIAŁEK, 10 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

12.45 RTSS — język polski. 13.35 RTSS — wskazówki metodyczne. 15.25 NURT — materializm i idealizm jako różne rozwiązania podstawowego zagadnienia filozofii. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Miasta, które mogły zginąć — Wędrówka skarpa w Sandomeju. 17.00 Zwierzyńiec. 17.45 Studio sport — Bohaterowie 5-boju. 18.00 Stawka większa niż życie odc. 6 pt. „Złoty krzyż” — film prod. TWP. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Teatr Telewizji: G. Zapolska — Skiz. 22.05 Camerata. 22.35 Gdy zaczynał się — Wrocław. 22.55 Dziennik.

PROGRAM II

DZIEŃ LENINGRADU

15.15 Język niemiecki. 15.40 Prezentacja programu. 15.50 „Zwycięstwo Października” — film. 16.00 Etiuda o Leningradzie — Impresja filmowa. 16.15 „Monitor” — specjalne wydanie leningradzkiego magazynu z okazji wizyty w Polsce oraz 60 rocznicy rewolucji 16.35 Śpiewa Edward Hill. 16.39 Z wizytą w TV Leningrad. rep. film. 17.07 Śpiewa L. Sereżina. 17.10 Spotkanie w pawilskim pałacu — film. 17.35 Śpiewa F. Flecha. 17.30 Baska — film dok. 18.00 Śpiewa L. Urbanśka. 18.06 lat później — rep. film. 18.35 Śpiewa A. Majewska 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Zapowiedź programu. 20.35 Muzyka miasta — Impresja muzyczna. 20.45 Solewa B. Smolkin. 20.48 „Antoniusz i Kleopatra” — fragment filmu baletowego. 21.10 „Nasz Leningrad” — film dok. 21.50 24 godziny. 22.00 NURT.

WTOREK, 11 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 RTSS — język polski. 6.30 RTSS — wskazówki metodyczne. 7.20 Dom o północy — film fab. prod. rum. 9.00 Dla szkół: matematyka dla najmłodszych kl. 1-3 — Przewaga w lesie. 10.00 Program dla najmłodszych kl. 1-3 — Na wiejskiej drodze. 11.05 Język polski dla klas 3-4c. 5. Wyspański — Wesele odc. 1. 12.45 RTSS — język polski. 13.35 RTSS — chemia 16.00 Obiektyw 16.20 Dziennik. 16.30 Studio Telewizji Młodych. 17.10 Kółko i krzyżek 17.25 Magazyn motoryzacyjny. 17.50 Nie tylko dla kobiet. 18.20 W starym kinie: ABC miłości — cz. 1 — fragmenty filmu polskiego z lat trzydziestych. 18.30 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Z życia wzięte odc. pt. Nie zarzącał ich więcej — film fab. prod. TV CSRS. 21.30 Jakże ładne chłonnki — uroczysty koncert z okazji 34 rocznicy powstania LWP. 22.30 Jak rozebrać aniolka — rep. 23.00 Dziennik.

PROGRAM II

13.10 Język angielski. 15.45 Teatr TV: G. Zapolska — Skiz. 17.15 Mój los — odc. 1 filmu ser. prod. TV radz. 18.25 Kto pyta nie bładzi — Turnieje tycerskie. 18.40 Program filmowy (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny. 21.40 Mam pomysły 22.00 Latarnia czarnoksięska — film fab. prod. USA. 23.25 Język niemiecki.

ŚRODA, 12 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.30 RTSS — język polski. 7.00 RTSS — chemia. 9.00 Dla szkół: fizyka dla klas 6 — mierzymy oddziaływanie ciał. 9.30 Z życia wzięte — odc. pt. „Nie zapraszaj ich więcej”. 11.05 Dla szkół — chemia, kl. 5 — Węglowodany. 11.45 Przysięgam ziemi polskiej. 11.57 Uroczysta odprawa wart. 12.45 Tarcza 76 13.30 RTSS — matematyka. 14.10 RTSS — biologia 15.25 NURT — Jaki testes, siedmiolatku. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Boutique z książkami. 17.00 Teatrzyk dla przedszkolaków 17.30 Losowanie Mateo Lotka. 17.40 Z przerwą na ty — Smoczek niemiecki 18.00 Studio sport. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 W te dni przedwiosenne — film fab. prod. polskiej. 22.15 Parady, parady — IX Festiwal Orkiestr Wojskowych. 22.55 Dziennik.

PROGRAM II

14.25 Na końcu języka — listy. 15.55 Spotkanie przy forteplanie. 17.30 Kino filmów animowanych. 18.10 Lisa pięciu. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Studio sport. 21.30 24 godziny. 21.40 Apel zwycięstwa. 22.10 Afryka bez maski. 22.40 Język angielski. 23.10 NURT.

CZWARTEK, 13 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.30 RTSS — matematyka. 7.00 RTSS — biologia. 8.20 W te dni przedwiosenne — film fab. prod. polskiej. 10.00 Dla szkół: język polski dla klas 3-4c. — Aleksander Puszkyn. 12.05 Język polski dla klas 8 — Władysław Reymont. 12.45 RTSS — matematyka. 13.35 RTSS — biologia. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Spozą gór i rzek — Lenino. 17.00 Ekran z Bratkiem. 18.00 Patrol — szkolny reż. 18.20 Sonda. 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Wyszła i nie wróciła — film prod. ang. 21.50 Pegaz. 22.35 Dziennik.

PROGRAM II

16.05 Język rosyjski — kurs podst. 16.40 Fakty, opinie, hipotezy. — Grzybek jogów hinduskich. 17.10 Ludzie i góry. 17.50 Żywyty pań sławnych — Entuzjastki. 18.40 Przemiany (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wzrost z dziennikiem. 20.30 Klub jazzowy Studia Gama. 21.30 Inicjatywa. 21.40 24 godziny. 21.50 Dialog z przeszłością. 22.20 Chopiniana — program baletowy TV radzieckiej.

Tłumaczył: STEFAN WILKOSZ

JAMES GRADY

SZEŚĆ DNI KONDORA

PRZEDMOWA

Wydarzenia opisane w tej powieści są zmyślone. Tak przynajmniej sądzi autor. Ale w rzeczywistości mogły się niewątpliwie wydarzyć, ponieważ organizacja i działalność instytucji wywiadu, o których mowa, oparta jest na faktach. Wydział CIA, do której należał Malcolm, jak też Grupa Operacyjna 54/12 istnieje po dzień dzisiejszy, być może już pod innymi nazwami.

Powieść ta oparta jest na następujących źródłach: Jack Anderson „Karuzela waszyngtońska”. Alfred W. McCoy — „Polityka a heroína w pld.-wsch. Azji” 1972. Andrew Tully — „CIA — spojrzcie od wewnątrz”. 1962. David Wise i Thomas B. Ross — „Niewidzialny rząd” 1964 i „Organizacja szpiegowska” 1967.

„Najważniejsze osiągnięcia nie są skutkiem przekazywanych po cichu tajnych informacji, ale wynikają z cierpliwego, wielogodzinnego studiowania specjalistycznej prasy. Ci ludzie (patriotyczny i oddani analitycy CIA) to zawodowi amerykańscy naukowcy. Nikt nie opiewa ich pracy, ale jest ona bezcenna”.

(Prezydent L. B. Johnson przy zaprzysiężeniu Richarda M. Helmsa jako dyrektora CIA).

ŚRODA

Niedaleko Biblioteki Kongresu, przy zbiegu ulic Czwartej i A stoi biały, tynkowany, trzypiętrowy dom. Tylko nieskazitelna biel wyróżnia go od sąsiednich gmachów o wypłowiałych tynkach, które były niegdyś czerwone, zielone lub szare. Niewysoki parkan z czarnych żelaznych prętów i równo strzyżony trawnik nadają mu urok spokojnej godności, którego brak jest otaczającym go budynkom. Ale niewiele osób zwraca nań

- 1 -

uwagę. Mieszkańcy tej dzielnicy dawno przyzwyczaili się do niego. Urzędniczy Biblioteki Kongresowej i funkcjonariusze Kapitolu śpieszą do pracy nie mają czasu, ani specjalnego powodu, aby mu się przyglądać. Turysty zwiędzający wzroście Kongresu nie docierają tutaj. Chyba że szukają policjanta, który wskazałby im drogę do dzielnicy, w której mieszczą się urzędy. Jest ona znacznie bezpieczniejsza i lepiej strzeżona.

Jeżeli jednak znajdzie się przechodzień, który z jakiegoś powodu zainteresuje się budynkiem i przyjrzy mu się z bliska, nie zobaczy niczego nadzwyczajnego. Jeżeli stanie przed ogrodzeniem, zauważy przede wszystkim dużą, brązową tablicę informującą, że w domu tym mieszczą się główne siedziba Amerykańskiego Towarzystwa Historii Literatury. Ponieważ w Waszyngtonie znajdują się centrale mnóstwa organizacji i stowarzyszeń, informacja ta jest raczej banalna. Turysta o zainteresowaniach architektonicznych zwróciłby być może uwagę na osobne, czarne, drewniane drzwi, oszczędzone niezwykle dużym judaszem. Gdyby ciekawo przybysz opanował nieśmiałość i otworzył furtkę ogrodzenia, to usłyszałby cichy trzask mechanizmu ostrzegawczego zamykającego obwód elektryczny. Wystarczy jeszcze kilka kroków a dojdzie się do metalowych stopni i można zadzwonić do drzwi.

Walter pije być może właśnie kawę w kuchence — co zdarza się bardzo często — lub też przesuwa skrzynię z książkami, albo zamiata podłogę — i nic nie wskazuje na jakiegoś specjalnego stróża bezpieczeństwa w tym domu. Przybysz usłyszy zapewne zachrypnięty głos pani Russell, która zawoła „Proszę wejść!” i nacisnie guzik elektrycznego mechanizmu otwierającego drzwi.

Pierwsza rzecz, która rzuca się w oczy po wejściu na schody — to panująca tu niezwykła czystość i ład. Na biurku Waltera, które stoi tuż przed drzwiami, nigdy nie ma ani jednego papierka. Stalowa płyta znacznikująca prózd stołu wskazuje, że ma on szczególne przeznaczenie. Na prawo od klątki schodowej znajduje się biurko pani Russell. Jest zwałowne papierami, które pokrywają blat, wystają z szuflad, zasłaniają starożytną maszynę do pisania i sama pani Russell. Jej włosy i fryzura nie uczesane włosy są zbyt rzadkie i krótkie, by przydać nieco wdzięku pomarszczonej twarzy. Obwisły biust ozdabia broszka w kształcie podkowy z datą 1932. Pani Russell pali bez przerwy.

Poza listonoszem i mleczarzem niewiele postronnych osób dociera do środka siedziby Towarzystwa. W razie nieobecności Waltera natrafiają od razu na panią Russell. Jeżeli mają jakąś sprawę do załatwienia, to są przez nią kierowani do właściwego urzędnika. Jeżeli przybysz jest po prostu ciekawym turystą, to usłyszy pięćdziesięciu, nudny wykład o finansowych podstawach Towarzystwa, jego zadaniach polegających na analizie literackiej, o jego postępkach i osiągnięciach, otrzyma broszurę propagandową, dowiedzie się, że nie ma akurat w budynku nikogo, kto mógłby udzielić mu odpowiedzi na szczegółowsze pytania, a następnie usłyszy suche „Do widzenia”; poprzedzone propozycją, aby zwrócić się na piśmie po dalsze informacje.

- 2 -

DP DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium Redakcja kod 90-103. Łódź, Piotrkowska 98 Adres pocztowy: „DP”, Łódź, skrytka nr 69. Telefon: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 303-04 (reklamowy nie zamawia). Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 304-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05. Dział listów i interwencji 303-04 (reklamowy nie zamawia). nych redakcja nie wstraca), kulturalny 621-60. „Panorama” 307-26, dział społeczny i fotoreportaż 378-97. Dział Ogłoszeń 211-60 (za treści ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja domowa 888-66. 969-78. Cena prenumeraty: rocznie 312 zł, półrocznie 156 zł, kwartalnie 78 zł. Prenumerata przysyłają Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: na I kwartał i półroczu oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualną wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 98.